

5  
1974

PORADNIK  
bibliotekarza

---



MIESIĘCZNIK

## T R E Ś Ć

	Str.
W służbie kształcenia i doksztalcania bibliotekarzy. Rozmowa z mgr Piotrem Wasilewskim, dyrektorem Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie Poznańskim. Rozmawiała: K. Kuźmińska . . . . .	105
KRYSTYNA KUŹMIŃSKA. Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie w 1974 r. . . . .	111
(j). Książki na XXX-lecie Polski Ludowej . . . . .	115
STANISŁAW JEŻYŃSKI. Biblioteka Literatury XXX-lecia . . . . .	119
WŁADYSŁAW PACEK. Wykorzystanie czasopism rolniczych w bibliotece wiejskiej . . . . .	126
DANUTA BUGAJ. O pracy na wsi słów kilkoro . . . . .	129
ALEKSANDRA DANECKA. Punkty biblioteczne na tle działalności bibliotek gromadzkich . . . . .	131
KRYSTYNA CHACIEWICZ. O organizacji informacji pedagogicznej w systemie szkolnym . . . . .	133
<b>TEMATYCZNE ZESTAWIENIA KSIĄŻEK:</b>	
IZABELLA STACHELSKA. Nowe książki dla dzieci i młodzieży . . . . .	135



P.6

### I N D E K S 37 342

---

Redaguje Kolegium. Redaktor Naczelny — ROMANA ŁUKASZEWSKA  
Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich  
Adres redakcji i administracji: Warszawa, Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47  
Konto PKO: Warszawa I 1-9-120056, Prenumerata roczna: 48 złotych  
Cena zł 4,— Podpisano do druku i druk ukończono w lipcu 1974. Zam. 7228  
Nakład 11 000 egz., ark druk. 2, ark. wyd. 3,75, Papier druk. sat. V kl. 70 g. W-99.

---

# PORADNIK BIBLIOTEKARZA

5/74

295

ROK XXVI

MAJ

1974

## XXX-LECIE POLSKI LUDOWEJ

### **W służbie kształcenia i dokształcania bibliotekarzy**

*Rozmowa z mgr Piotrem Wasilewskim, dyrektorem Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie Poznańskim*

*W grudniu 1973 roku minęło 25 lat od powstania Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Rocznicą ta budzi różne refleksje i wspomnienia, od których chciałabym rozpocząć naszą rozmowę. Czy mógłby Pan przypomnieć genezę i rozwój uczelni w Jarocinie? W jakich warunkach i na jakim etapie rozwoju bibliotekarstwa polskiego powstała ta najstarsza już dzisiaj szkoła bibliotekarska? Jakie zadania wyznaczone zostały Ośrodkowi w Jarocinie?*

Rzeczywiście, Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie jest dziś najstarszą placówką kształcenia bibliotekarzy w kraju. Powołany do życia rozporządzeniem Ministra Oświaty z dnia 30 grudnia 1948 roku realizuje dwa podstawowe zadania: kształcenie kandydatów do zawodu bibliotekarskiego oraz dokształcanie bibliotekarzy pracujących.

Dzięki Dekretowi z dnia 17 kwietnia 1946 roku szybko rozwijała się sieć bibliotek publicznych. Wydatna pomoc finansowa ze strony władz samorządowych i państwowych znacznie przyspieszyła powstawanie bibliotek powiatowych, miejskich, gminnych oraz punktów bibliotecznych. Już w latach 1946 i 1947 zorganizowano kursy w Kórniku, Spale i Okocimiu, nie stwarzały one jednak korzystnych warunków do pracy dydaktycznej. Dlatego Franciszek Mierniczak — kierownik referatu bibliotek Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego w Poznaniu — zaproponował Jarocin jako stałą siedzibę kursów.

Naczelna Dyrekcja Bibliotek powierzyła organizację Ośrodka wiz. Franciszkowi Sedlaczkowi, który funkcję pierwszego dyrektora objął 1 czerwca 1949 roku.

Początki jarocińskiej uczelni nie były łatwe. Zamek, przeznaczony na siedzibę Ośrodka, był częściowo spalony. Jeszcze w zniszczonej części zamku trwał remont, a w części ocalałej odbywały się już zajęcia na kursach. Trzeba tutaj podkreślić, że personel pedagogiczny Ośrodka w tym trudnym okresie składał się z jednej osoby — dyrektora Ośrodka. Wykłady i ćwiczenia na kursach prowadzili wykładowcy dochodzący i dojeżdżający. Na barkach jednej osoby spoczywał ciężar prac remontowo-budowlanych, doboru personelu, zakupu sprzętu do internatu, urządzenia biblioteki uczelnianej z czytelnia, zaopatrzenia Ośrodka w niezbędne pomoce naukowe.

Był to okres wymagający wielkiego, wielkiego wysiłku. I dalsze lata nie były wolne od trudności, były to jednak lata rozwoju Ośrodka jako uczelni.

*Jak realizowana jest przez Ośrodek zasada permanentnego kształcenia bibliotekarzy dla potrzeb ogólnokrajowej sieci bibliotecznej?*

Realizacji zasady permanentnego kształcenia bibliotekarzy służą organizowane w Ośrodku kursy specjalistyczne. One to wymagają szczególnej troski i dużego wysiłku organizacyjnego, przygotowania bazy w formie niezbędnych pomocy metodycznych oraz doboru jak najlepszych wykładowców — fachowców z określonych dziedzin wiedzy. Na przestrzeni minionych lat wielokrotnie zmieniały się rodzaje kursów specjalistycznych, a w związku z tym programy, jak również formy i metody pracy dydaktycznej.

Początkowo dużym powodzeniem cieszyły się kursy czytelnictwa, wykorzystania urządzeń audiowizualnych; obecnie istnieje wciąż duże zapotrzebowanie na kursy instrukcyjno-metodyczne, informacyjno-bibliograficzne, organizacji pracy, literatury pięknej, społeczno-politycznej i rolniczej oraz klasyfikacji dziesiętnej. Tematyka kursów uzgadniana jest z bibliotekami stopnia wojewódzkiego i wynika z potrzeb bibliotek.

W Ośrodku prowadzone są kursy dla bibliotekarzy bibliotek wojskowych, bibliotek szkolnych. W różnego rodzaju kursach uczestniczą bibliotekarze z bibliotek związkowych.

Absolwenci policealnego Studium Bibliotekarskiego, kursów kwalifikacyjnych zasilają biblioteki wszystkich sieci w kraju. Można więc śmiało twierdzić, że Ośrodek kształci i doskonali pracowników ogólnokrajowej sieci bibliotecznej.

W ciągu roku pogłębia swą wiedzę na kursach specjalistycznych około 400 bibliotekarzy pracujących. Jak wynika z ewidencji osób przeszkolonych w Ośrodku, wielu pracowników bibliotek uczestniczyło w 4, a nawet 5 kursach. Są to osoby, które — jak same stwierdzają — zawsze chętnie powracają do Jarocina. Z tych osób można byłoby utworzyć potężne koło przyjaciół Ośrodka.

*Ośrodek jest uczelnia znaną wszystkim pracownikom bibliotek publicznych. Większość pracowników bibliotek stopnia powiatowego oraz wojewódzkiego odbyła naukowe peregrynacje do Jarocina. Jak można scharakteryzować efekty ilościowe i jakościowe kształcenia młodych adeptów bibliotekarstwa oraz doskonalenia zawodowego pracujących bibliotekarzy?*

*Realizacja zadań związanych z kształceniem bibliotekarzy wymaga ciągłych zmian zarówno w procesie dydaktycznym, jak i ewolucji form i metod nauczania, doskonalenia programów, bazy naukowej. Interesujące byłoby dowiedzieć się o pracach szkoły w tej dziedzinie.*

Zacznę może od cyfr. Na przestrzeni 25 lat działalności Ośrodka zorganizowano łącznie 325 różnego rodzaju kursów (w tej liczbie 17 Rocznych Studiów, 71 kursów kwalifikacyjnych). Naukowe peregrynacje do Jarocina odbyło ponad 12 tysięcy bibliotekarzy pracujących w różnych typach bibliotek i kandydatów do zawodu bibliotekarskiego. Ale nie w samych cyfrach należy szukać efektów działalności Ośrodka — chociaż i te są wymowne. Bardziej chyba zasługuje na pokreślenie fakt, że na przestrzeni 25 lat rozwinęła się oryginalna w swej koncepcji placówka, przystosowana organizacyjnie i dydaktycznie do wykonania zadań nakreślonych w statucie Ośrodka. Placówka żywo reagująca na wartki nurt przemian społecznych, wykorzystująca w swej pracy najnowsze zdobycze nauk pedagogicznych oraz dyscyplin związanych z pracą zawodową bibliotekarza.

Od początku istnienia ośrodka dążenia całego zespołu skierowane były na stworzenie odpowiedniego środowiska dydaktycznego i stałe doskonalenie metod i form pracy pedagogicznej.

W efekcie zbiorowego wysiłku powstały w Ośrodku: gabinet bibliotekarstwa, biblioteka z czytelnią licząca ponad 15 tys. książek i 1300 czasopism. Zgromadzono również bogaty zestaw materiałów audiowizualnych: płyt gramofonowych, nagrań na taśmach magnetofonowych, przezroczycy, zbiór fotografii wnętrz i urządzeń bibliotecznych, plasz dydaktycznych, plakatów czytelniczych, scenariuszy i konspektów metodycznych, spisów bibliograficznych i wiele innych. Zgromadzono również wykorzystywane w pracy dydaktycznej urządzenia, jak: magnetofony, gramofony, diaskopy, epidiascopy, projektory filmowe, aparaty fotograficzne, czytniki, reprojektor, grafoskop. W stadium organizacji znajduje się pracownia reprograficzna. Autorami wielu urządzeń i pomocy dydaktycznych są nauczyciele. Wśród urządzeń jest szereg oryginalnych, skonstruowanych w Ośrodku.

O efektach kształcenia w Ośrodku wypowiadają się słuchacze w ankietach, które wypełniają przed wyjazdem z Jarocina. Wszyscy, bez wyjątku, podkreślają korzystne warunki i sprzyjającą atmosferę w Ośrodku, przyczyniającą się korzystnie do zdobywania i pogłębiania wiedzy zawodowej.

*Uczelnia utrzymuje stałe kontakty ze słuchaczami Studium Bibliotekarskiego. Jak oceniają oni wybór zawodu, efekty kształcenia się w POKB w Jarocinie, adekwatność zdobytej wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych w stosunku do potrzeb wynikających z wykonywania zawodu? Czy wielu z nich powraca do Ośrodka i uczestniczy w różnego rodzaju kursach doskonalących?*



**Piotr Wasilewski,**  
**Dyrektor POKB**  
**w Jarocinie**

Począwszy od 1959 roku opuszczają Ośrodek absolwenci Roczego Studium Bibliotekarskiego. Wszystkich nas interesowały losy absolwentów, ilu z nich podjęło pracę w bibliotekach, czy są zadowoleni z obranego zawodu, jak oceniają przygotowanie do pracy. Chcąc znaleźć odpowiedź na te pytania i szereg innych, przesłałem do absolwentów trzech pierwszych Studiów ankietę. Szczegółowe omówienie zebranych materiałów zamieściłem w „Bibliotekarzu” nr 6 z 1963 r. Chciałbym tutaj tylko podkreślić bardzo istotny dla kształcenia fakt, że na 110 osób, które nadesłały odpowiedzi, tylko 5 osób nie podjęło pracy w bibliotekarstwie. Wszyscy zatrudnieni w bibliotekach akcentowali trafny wybór zawodu. Często pisali o ciężkich warunkach lokalowych, konieczności dojazdu, ale mimo to z pracy byli zadowoleni. Z zebranych wypowiedzi wynika również, że absolwenci zostali dobrze przygotowani do pracy w bibliotece, nie napotykają większych trudności w rozwiązywaniu problemów zawodowych i są pozytywnie oceniani przez swoich przełożonych. Niektórzy postulują przedłużenie nauki na Studium do 2 lat.

Około 80% absolwentów pisze do Ośrodka, mamy już 17 pękatek teczek listów. Stanowią one bardzo ciekawy materiał socjologiczny, który być może doczeka się szczegółowej analizy i opracowania. W listach absolwenci często zwracają się z zapytaniami dotyczącymi możliwości dalszych studiów, wynagrodzenia, urlopów itd. W każdym niemal liście wspominają pobyt w Ośrodku i wyrażają chęć ponownego przyjazdu. Mam przed sobą list, który otrzymałem przed paru dniami. Zacytuję fragment: „Istotne i cenne jest dla mnie to, że już po krótkim okresie pracy spotykam się z uznaniem, zaufaniem i życzliwością. Wszystkie prace wykonuję samodzielnie, i te tak zwane trudne. W bibliotece podkreśla się wysoki poziom Studium i bardzo dobre przygotowanie absolwentów”.

Dziś na każdym kursie specjalistycznym można spotkać absolwentów Studium, którzy bardzo chętnie przyjeżdżają do Ośrodka, gdzie — jak niektórzy stwierdzają — zdobyli ostrogi bibliotekarskie.

*Źródłem sukcesów uczelni są pedagodzy, ich pełna pasja, twórcza i ofiarna praca. Czy mógłby Pan, będąc jednym z nich, dokonać prezentacji nauczycieli, ich wkładu w kształcenie i doskonalenie kadry bibliotekarskiej?*

Już w pierwszej części pytania użyła Pani kilku określeń, na które w pełni zasługuje szczupły, bo zaledwie 6-osobowy zespół pracowników pedagogicznych. Nauczyciele zatrudnieni w Ośrodku w latach 1951—1955 pracują w niezmiennym składzie do chwili obecnej. Ma to niewątpliwie swój wpływ na działalność Ośrodka. Na przestrzeni kilkunastu lat minionych powstał kolektyw zgodny, całym sercem oddany sprawie.

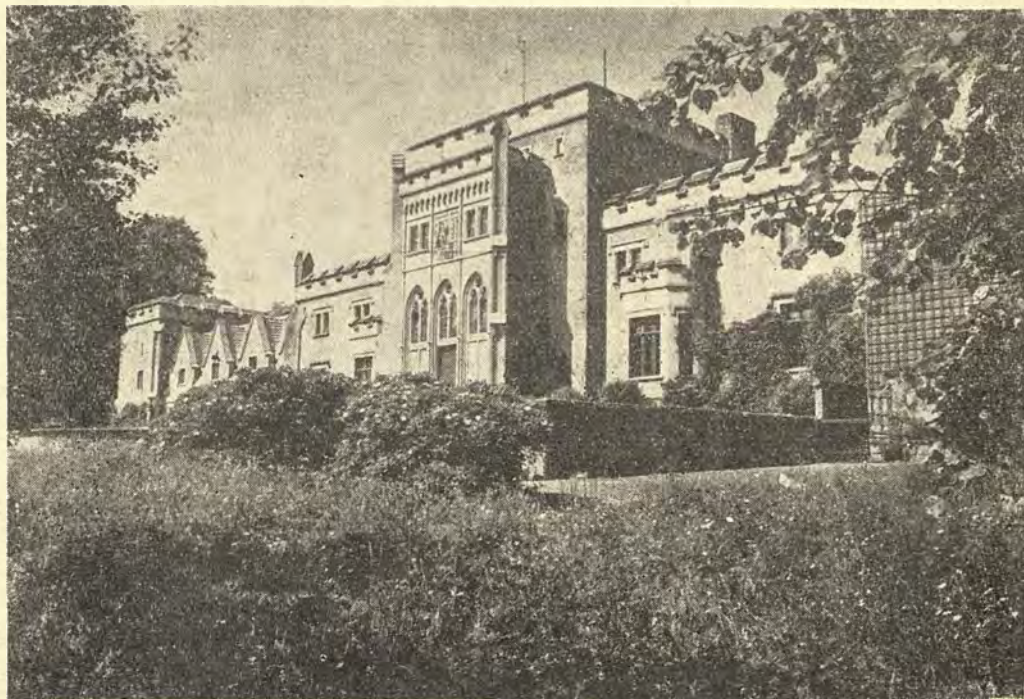
Każdy wykładowca prowadzi zajęcia na Studium i kursach według obranej specjalizacji. Długoletnie doświadczenie, pogłębiana systematycznie wiedza, głównie w drodze samokształcenia, złożyły się na to, że każdy wykładowca stał się wysoko kwalifikowanym i cenionym fachowcem. Zwarty i współpracujący ze sobą kolektyw odznacza się umiłowaniem zawodu i poświęceniem, stałym dążeniem do ulepszania i doskonalenia pracy dydaktyczno-wychowawczej, stałym poszukiwaniem nowych metod i nowych rozwiązań.

Praca wykładowcy w Ośrodku nie kończy się wraz z dzwonkiem ogłaszającym koniec wykładów. Obejmuje ona pracę w sekcjach, udzielanie

konsultacji indywidualnych i zbiorowych, organizowanie imprez, uczestniczenie i niejednokrotnie dyskretne ingerowanie w sprawy słuchaczy.

Słuchacze korzystają więc z pomocy nauczycieli zarówno na zajęciach obowiązkowych, podczas nauki własnej, jak i w rozwiązywaniu trudnych osobistych problemów.

Nieliczne grono pedagogiczne nie ogranicza się do pracy w Ośrodku. Wykładowcy często udzielają porad i przesyłają materiały bibliotekarzom zatrudnionym w placówkach bibliotecznych na terenie całego kraju.



**Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie.  
Pałac neogotycki z lat 1836—1850.**

Biorą udział w szkoleniach organizowanych przez biblioteki wojewódzkie, powiatowe i miejskie w charakterze prelegentów. Na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki opracowują, recenzują i nowelizują programy nauczania, są autorami niektórych dokumentów prawnych, materiałów metodycznych. Wśród wykładowców są autorzy podręczników dla uczestników korespondencyjnych kursów bibliotekarskich, artykułów w „Bibliotekarzu” i „Poradniku Bibliotekarza”.

Praca w Ośrodku stawia pracownikom pedagogicznym wysokie wymagania. Organizowanie coraz to nowych kursów, częste zmiany programów, zmuszają do stałego poszerzania i pogłębiania wiedzy fachowej, pedagogicznej, doskonalenia metod pracy. Mimo tego nie zaniedbują obowiązków społecznych i są czynni w pracach organizacji społecznych, w życiu kulturalnym miasta.

*Zmieniająca się funkcja i zadania współczesnych bibliotek wpływają na modyfikację procesu kształcenia. Jakże przemiany te znajdują odbicie*

*w procesie dydaktyczno-wychowawczym? Jak widzi Pan usytuowanie uczelni w perspektywicznych planach kształcenia kadr dla „bibliotek przyszłości”?*

Od pierwszych lat powstania, działalność Ośrodka ściśle wiązała się z rozwojem bibliotek i czytelnictwa w naszym kraju. Szybki rozwój bibliotek publicznych znalazł swe odbicie w organizowanych na początku kursach dla bibliotekarzy bibliotek powiatowych, gminnych i miejskich. Na początku przygotowywano personel na krótkoterminowych kursach, bo wymagała tego sytuacja, konieczność szybkiego przygotowania zawodowego zatrudnionych pracowników. Potem przyszła kolej na podnoszenie na wyższy poziom działalności szkoleniowej. Stopniowo zwiększano wymagania od osób przyjmowanych do pracy w bibliotece. Jako warunek — nie zawsze przestrzegany — stawiano posiadanie wykształcenia średniego. Znalazło to swoje odbicie w programach kursów, czasie ich trwania, formach i metodach nauczania.

Nowym etapem w rozwoju bibliotek było ukazanie się ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 roku, która kładzie nacisk na modernizację i dalszy rozwój jakościowy, przystosowanie bibliotek — w kraju ludzi kształcących się — do spełniania coraz bardziej złożonych funkcji i zadań. Na tym etapie pracy Ośrodka wprowadzane są kursy dla organizatorów budownictwa i urzędzenia bibliotek, dla kierowników bibliotek stopnia powiatowego i gminnego — dotyczący organizacji pracy i zarządzania, konserwacji książki bibliotecznej, upowszechniania książki popularnonaukowej, pracy z dziećmi i młodzieżą. Szerzej wykorzystywane są nowe urządzenia, sprzęt techniczny, formy pracy dydaktycznej, mobilizujące słuchaczy do samodzielnych poszukiwań.

W świetle historycznych przemian zachodzących w kraju, stopniowego wprowadzania nowego systemu edukacji narodowej, upowszechniania szkoły średniej i obowiązku permanentnego kształcenia się, jeszcze przez długie lata zadania Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy — kształcenie średniego personelu bibliotekarskiego i doskonalenie bibliotekarzy pracujących — nie tracą na aktualności.

Zmiany, jakie dokonują się w naszym kraju w wyniku realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR, pozwalają już dziś widzieć „bibliotekę przyszłości” jako instytucję zdolną do zaspokajania stale wzrastających potrzeb czytelniczych ludzi pracy. Instytucję, w której bibliotekarz będzie spełniał rolę wychowawcy, informatora i przewodnika po wielkich obszarach myśli ludzkiej nagromadzonych w książkach i innych materiałach bibliotecznych.

I tak jak „biblioteka przyszłości” — „Ośrodek przyszłości” będzie wymagał dalszej modernizacji bazy i dalszego wzbogacania form pracy pedagogicznej.

Przed nami wiele jeszcze trudu, twórczego wysiłku, ale w wychowaniu człowieka i budowie lepszego życia nie ma łatwych dróg.

Rozmowę prowadziła: *Krystyna Kuźmińska*



# Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie w 1974 roku

Ośrodek w Jarocinie, rozpoczynając drugie ćwierćwiecze działalności, będzie nadal kontynuować zadania związane z kształceniem przyszłych pracowników dla bibliotek różnych sieci i stopni organizacyjnych na Rocznym Studium Bibliotekarskim oraz doksztalcaniem pracujących bibliotekarzy na kursach kwalifikacyjnych i doskonalących zawodowo.

ROCZNE STUDIUM BIBLIOTEKARSKIE ukończy w tym roku osiemnasty rocznik, tym samym liczba absolwentów tej jedynej policealnej stacjonarnej szkoły bibliotekarskiej w kraju osiągnie 760 absolwentów. Zainteresowanie Studium wśród młodzieży licealnej ciągle wzrasta. Do egzaminu wstępnego przystępują młodzi ludzie o coraz wyższym poziomie wiedzy, czytania, którzy w większości świadomie wybierają przyszły kierunek pracy. Studium kończy przeszło 90% uczącej się młodzieży, większość absolwentów podejmuje prace w bibliotekach, część kontynuuje naukę na studiach bibliotekoznawczych i innych. Wysoko oceniane jest przygotowanie zawodowe absolwentów Studium, doskonałe opanowanie przez nich techniki bibliotekarskiej, dobra znajomość literatury pięknej i piśmiennictwa popularnonaukowego. Absolwenci cieszą się uznaniem pracodawców we wszystkich typach bibliotek.

Warunki i tryb przyjmowania na Studium nie ulegną w tym roku zmianom. Szczegółowe informacje na ten temat zostaną przekazane bibliotekom wojewódzkim i powiatowym oraz organom do spraw kultury urzędów wojewódzkich i powiatowych.

Nadal zostanie utrzymany OGÓLNOBIBLIOTEKARSKI KURS KWALIFIKACYJNY. W minionym 25-leciu przeprowadzono w Ośrodku 71 kursów, ukończyło je 2779 osób.

Pierwsza część kursu odbywa się w okresie od 7 stycznia do 12 marca, obejmuje 336 godz. wykładów i ćwiczeń z przedmiotów: bibliotekarstwa, bibliografii i informacji, nauki o książce, teorii literatury, literatury popularnonaukowej, wybranych zagadnień z psychologii i pedagogiki, filozofii, wstępu do bibliotekoznawstwa. W czasie trwania kursu słuchacze składają kolokwia: z nauki o książce, wybranych zagadnień z psychologii i pedagogiki oraz filozofii. Kurs kończy się egzaminem ustnym z bibliografii i informacji i pisemnym z bibliotekarstwa. W okresie między pierwszą i drugą częścią kursu, uczestnicy muszą przeczytać wyznaczoną przez wykładowców literaturę, przerabiają samodzielnie określone partie materiału z bibliotekoznawstwa i oświaty dorosłych. Drugą część kursu rozpoczynają kolokwia będące sprawdzianem samokształcenia. Druga część kursu przypada w okresie od 25 października do 19 grudnia br. i obejmuje 282 godziny zajęć z następujących przedmiotów: literatura piękna i społeczno-polityczna, dla dzieci i młodzieży, metodyka pracy z czytelnikiem, grafika użytkowa, wybrane zagadnienia z bibliotekarstwa oraz aktualne wiadomości o Polsce i świecie współczesnym. Kurs zamykają egzaminy ustne z bibliotekarstwa i literatury. Osoby, które uzyskają pomyślne wyniki kolokwiiów i egzaminów, otrzymają świadectwa dające im średnie wykształcenie bibliotekarskie.

W kursach tych mogą uczestniczyć pracownicy zarówno bibliotek publicznych, jak i wojskowych, szkolnych i związkowych, wykazujący się dwuletnim stażem bibliotekarskim.

Doskonaleniem zawodowym pracowników bibliotek oraz przygotowaniem specjalistów do określonych działów bibliotecznych zajmował się Ośrodek w Jarocinie od początku swego istnienia. Warto przypomnieć, przeprowadzone tam kursy.

L i c z b a   a b s o l w e n t ó w	Liczba kursów	Liczba absolwentów
1) Wprowadzające do zawodu bibliotekarskiego (w tym kursy dla pracowników bibliotek gminnych, powiatowych i miejskich, szkol- nych i wojskowych)	105	4798
2) Kursy specjalistyczne		
— instrukcyjno-metodyczne	21	752
— metodyki pracy z dziećmi i młodzieżą	14	478
— literatury pięknej, popularnonaukowej i społeczno-politycznej	15	467
— informacyjno-bibliograficzne	9	306
— organizacji pracy dla dyrektorów (kie- rowników) bibliotek powiatowych	5	208
— klasyfikacji zbiorów oraz tworzenia ka- talogów rzeczowych	6	242
— organizatorów czytelnictwa	5	224
— pracowników administracji bibliotecznej	4	166
— wykorzystania urzędzeń audiowizualnych	5	158
— bibliotekarzy bibliotek wojskowych	3	101
— organizatorów budownictwa bibliotecznego	3	79
— organizacji i prowadzenia szkoleń	2	64
— gromadzenia i selekcji zbiorów	2	55
— konserwacji i renowacji zbiorów biblio- tecznych	1	36
— pracy w czytelni	1	27
— literatury dziecięcej	1	25
— wykorzystania pomocy metodycznych	1	24
— wykorzystania czasopism	1	23
— pracowników działu udostępniania	1	19
R a z e m:	205	8152

Obecnie chcąc sprostać potrzebom bibliotek należałoby wprowadzić do planu Ośrodka około 20 kursów rocznie, bo tyle propozycji zgłoszono z wojewódzkich bibliotek. Wybrano i umieszczono w planie na 1974 r. taką problematykę szkolenia, która zdaniem organizatorów jest najbardziej przydatna pracownikom bibliotek.

W tym roku dużo miejsca poświęca się zagadnieniom gromadzenia i doboru zbiorów bibliotecznych, kierownictwa i organizacji pracy w bibliotekach powiatowych i gminnych, służbie informacyjnej oraz instrukcyjno-metodycznej, pracy z dziećmi.

W kursach doskonalących zawodowo powinni uczestniczyć pracownicy bibliotek, którzy nie uczestniczyli jeszcze w kursach doskonalących, lecz legitymują się przynajmniej średnim wykształceniem bibliotekarskim. Szczegółowe informacje dotyczące uczestnictwa w poszczególnych kursach przekazywane są bibliotekom wojewódzkim.

Organizatorzy polecają uwadze osób zainteresowanych zmianę terminów niektórych kursów, związaną z organizacją uroczystości jubileuszowych Ośrodka (5—6 maja) oraz sesji poświęconej kształceniu kadr bibliotekarskich.

**PLAN NAUCZANIA  
W PAŃSTWOWYM OŚRODKU KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W JAROCINIE  
ROK 1974**

ROZNE STUDIUM BIBLIOTEKARSKIE				KURSY KWALIFIKACYJNE I SPECJALISTYCZNE				
Termin	Liczba dni	Liczba godzin	Liczba uczestników	Termin	Nazwa kursu	Liczba dni	Liczba godzin	Liczba uczestników
7 I — 9 IV	80	400	50	7 I — 12 III	Ogólnobibliotekarski kurs kwalifikacyjny (cz. I)	56	336	40
				18 III — 10 IV	Gromadzenia i selekcji zbiorów bibliotecznych oraz poznawania literatury pięknej, społeczno-politycznej i rolniczej	21	126	40
				18 — 30 IV	Organizacji pracy dla dyrektorów bibliotek st. powiatowego	11	77	40
17 IV — 8 V praktyki	18	126	50	18 — 30 IV	Organizacji pracy dla kierowników bibliotek gminnych	11	77	40
				5 — 6 V	Sesja naukowa poświęcona kształceniu kadr bibliotekarskich z okazji XXV-lecia POKB w Jarocinie	2	12	100
10 V — 7 VI	25	125	50	11 V — 4 VI	Informacyjno-bibliograficzny	21	126	40
17 — 21 VI	Egzamin końcowy			7 — 24 VI	Gromadzenia, opracowania i wykorzystania materiałów audiowizualnych	14	84	40
	Przerwa wakacyjna			28 VI — 13 VIII	Metodyki pracy z dziećmi	14	84	40
2 — 5 IX	Egzamin wstępny na XVIII RSB			29 VI — 12 VII	Klasyfikacji zbiorów i tworzenia katalogów rzeczowych	12	72	40
7 IX — 20 XII	89	445	50	9 — 28 IX	Bibliotekarzy bibliotek wojskowych	18	108	40
				3 — 21 X	Instruktorów bibliotek st. powiatowego	16	96	40
				25 X — 19 XII	Ogólnobibliotekarski kurs kwalifikacyjny (cz. II)	47	282	40

**KURS GROMADZENIA, SELEKCJI ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH ORAZ POZNAWANIA LITERATURY PIĘKNEJ, SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ I ROLNICZEJ (18 III — 10 IV).** Kurs przeznaczony jest w zasadzie dla pracowników bibliotek stopnia powiatowego. W programie ujęto następującą tematykę: kryteria oceny książek z punktu widzenia zadań biblioteki i potrzeb środowiska, kształtowanie zbiorów bibliotecznych, wybrane wiadomości o księgarstwie i wydawnictwach. W programie znalazły się: przegląd literatury współczesnej polskiej oraz najważniejszej problematyki literatury powszechnej, sposoby, źródła poznania oraz społeczna recepcja literatury popularnonaukowej pod kątem zaopatrywania księgozbiorów w tę literaturę. Celem kursu jest doskonalenie umiejętności sprawnego uzupełniania i selekcjonowania zbiorów. Program uwzględnia wyniki badań dotyczących czytelnictwa i recepcji literatury przez różne grupy społeczne.

**KURSY ORGANIZACJI PRACY DLA DYREKTORÓW BIBLIOTEK STOPNIA POWIATOWEGO oraz ORGANIZACJI PRACY DLA KIEROWNIKÓW BIBLIOTEK GMINNYCH** odbędą się w terminie 18—30 kwietnia br.

Uczestnicy kursów poznają podstawy prakseologii i sprawnego kierownictwa. Zostaną im przedstawione koncepcje organizacyjne sieci bibliotek wiejskich, relacje między bibliotekami powiatowymi i gminnymi w kontekście nowych statutów bibliotecznych. W zajęciach zostaną omówione wyniki badań dotyczących organizacji pracy w bibliotekach gromadzkich oraz powiatowych, przeprowadzonych przez Instytut Książki i Czytelnictwa. Kurs będzie płaszczyzną wymiany doświadczeń w zakresie wprowadzania nowych form działalności, racjonalizacji i usprawnień pracy w bibliotekach obu typów.

Z uwagi na ograniczone możliwości rekrutacyjne kierowników bibliotek gminnych, preferuje się kandydatów legitymujących się kwalifikacjami bibliotekarskimi, pracowników etatowych. Program kursu zostanie rozpowszechniony, co umożliwi zorganizowanie szkolenia tego typu w bibliotekach wojewódzkich czy powiatowych, posłuży jako konspekt do samodzielnych studiów.

**KURS INFORMACYJNO-BIBLIOGRAFICZNY (11 V — 4 VI)** przeznaczony jest też dla pracowników bibliotek powiatowych, ewentualnie mogą w nim uczestniczyć osoby rozpoczynające pracę w działach informacyjnych bibliotek wojewódzkich.

W szkoleniu zostaną uwzględnione teoretyczne zagadnienia w zakresie bibliografii, zadania bibliotek w systemie informacji. Główny akcent w zajęciach zostanie położony na praktyczne przygotowanie do służby informacyjnej, to jest tworzenie warsztatu pracy, metodykę i technikę udzielania informacji.

**KURS GROMADZENIA, OPRACOWANIA I WYKORZYSTANIA MATERIAŁÓW AUDIOWIZUALNYCH (7—24 VI).** Powinni w nim wziąć udział pracownicy działów opracowania oraz instruktorzy biblioteczni stopnia wojewódzkiego i wybrani pracownicy bibliotek powiatowych. Podstawę programu stanowi omówienie nowej instrukcji o wykorzystaniu zbiorów audiowizualnych oraz możliwości wykorzystania zbiorów i urządzeń audiowizualnych w pracach bibliotek.

**KURS METODYKI PRACY Z DZIEĆMI (28 VI — 13 VII)** dla pracowników działów i filii dziecięcych. Celem kursu jest zapoznanie z elementami psychologii rozwojowej, umożliwiające wpływanie na kształtowanie osobowości i zainteresowań młodych czytelników. Pogłębienie wiadomości w zakresie stosowania form i metod pracy z czytelnikiem w wieku szkolnym. Zorientowanie w problematyce literatury pięknej i popularnonaukowej dla dzieci i młodzieży, prezentacja i analiza wybitniejszych dzieł literatury dziecięcej. Wzbogacenie wiadomości na temat organizowania służby informacyjnej i przysposobienia czytelniczego dzieci oraz współpracy bibliotek ze szkołami, organizacjami i instytucjami w różnych środowiskach.

KURS KLASYFIKACJI ZBIORÓW I TWORZENIA KATALOGÓW RZECZOWYCH (29 VI—12 VII) przeznaczony jest dla pracowników działów gromadzenia i opracowania bibliotek powiatowych. Celem kursu jest przekazanie wiedzy na temat klasyfikowania zbiorów i tworzenia katalogów systematycznych opartych na UKD w bibliotekach publicznych małych i średnich (gminnych, małych miejskich, powiatowych, filiach bibliotecznych) oraz przygotowanie do udzielania instruktażu w tym zakresie. W programie uwzględniono także tworzenie katalogów w bibliotekach dla dzieci.

KURS DLA BIBLIOTEKARZY BIBLIOTEK WOJSKOWYCH (9—28 IX) jest podstawowym przeszkoleniem pracowników bibliotek wojskowych łączącym się z przysposobieniem do pracy oraz przygotowaniem do dalszego zdobywania kwalifikacji zawodowych. Kwalifikacje takie mogą zdobyć pracownicy bibliotek wojskowych na ogólnobibliotekarskim kursie kwalifikacyjnym albo, na korespondencyjnym kursie bibliotekarskim.

KURS INSTRUKTORÓW BIBLIOTEK STOPNIA POWIATOWEGO (3—21 X). Celem kursu jest pogłębienie wiadomości i umiejętności w zakresie organizowania i prowadzenia instruktażu oraz doskonalenia zawodowego bibliotekarzy (seminaria, praktyki, szkolenie wewnętrzne, samokształcenie kierowane, pomoc dokształcającą się). Uczestnicy zapoznają się z propozycjami dotyczącymi organizacji działalności instrukcyjno-metodycznej, zadaniami instruktorów, metodami i techniką obserwacji i analiz działalności bibliotecznej i rozwoju czytelnictwa. W programie uwzględnione zostały także zagadnienia pracy z młodzieżą i dziećmi; w związku z tym zrezygnowano z odrębnego kursu dla instruktorów czytelnictwa dziecięcego.

Ramy powyższej informacji nie pozwalają na szczegółowsze omówienie celów i problematyki kursów. Osoby zainteresowane znajdują wyjaśnienia w bibliotekach wojewódzkich, które zajmują się rekrutacją na kursy.

*Krystyna Kuźmińska*

## **Książki na XXX-lecie Polski Ludowej**

Jubileusz XXX-lecia Polski Ludowej zaktywizował nasze życie kulturalne. Jednym z przejawów tej wzmoczonej aktywności są liczne, bardzo ważne dla kultury polskiej i bardzo wartościowe dla całego wychowania społecznego inicjatywy wydawnicze. Między innymi 14 wydawców podjęło wydawanie Biblioteki Literatury XXX-lecia (ponad 100 dzieł), która w ciągu lat 1973—1975 uprzystępni czytelnikom parę milionów egzemplarzy utworów współczesnych pisarzy polskich z ich powojennego dorobku oraz serii książek dla dzieci starszych, w której znajdują się książki literatury młodzieżowej z różnych rodzajów piśmiennictwa (powieści psychologiczne, historyczne, przygodowe, książki fantastyczno-naukowe i in.), wydane po raz pierwszy w okresie XXX-lecia Polski Ludowej.

Ale na tych przedsięwzięciach działalność wydawnicza związana z Jubileuszem nie kończy się. Poza wspomnianymi seriami wydawnictwa przygotowują szereg publikacji o szczególnych wartościach wychowawczych, popularyzatorskich i naukowych, które mają przedstawiać rozwój polityczny, społeczny, gospodarczy i kulturalny Polski Ludowej. Książki te pieczołowicie przygotowywane ukażą się w większości w połowie roku 1974. Otrzymają staranną szatę graficzną i każda z nich opatrzona zostanie specjalnym znakiem XXX-lecia. Niektóre z nich warto wcześniej Czytelnikom zasygnalizować.

Wydawnictwo „KSIAŻKA I WIEDZA” przygotowało siedem pozycji. Jako pierwszą wymienimy próbę zarysu historii Polski Ludowej, w której autor, W. GÓRA, przedstawi w ujęciu chronologicznym najważniejsze problemy dziejów władzy ludowej w dziedzinie życia politycznego, ideologii, gospodarki i kultury, przy czym historia Polski Ludowej omawiana jest w powiązaniu z historią krajów socjalistycznych. Uwypuklona została rola i miejsce Polski we wspólnocie socjalistycznej i jej miejsce na arenie międzynarodowej. Książka ta, w objętości 25 ark. wyd. i w nakładzie 10 tys. egz., ukaże się pod tytułem **Polska Rzeczpospolita Ludowa**.

Omówieniem prognozy — na tle dotychczasowych osiągnięć — rozwoju gospodarczego i społecznego Polski Ludowej zajmuje się N. ŚWIDZIŃSKA w pracy **Polska 1944—1974. Perspektywy rozwoju**. Książka będzie zawierała dane statystyczne, tabele, wykresy oraz zwięzłe komentarze. Wydrukowana zostanie w nakładzie 40 tys. egz., w objętości 12 ark. wyd.

W obszernej, bo liczącej 50 ark. wyd., pracy **Polska — ZSRR. Dokumenty. 30 lat przyjaźni i współpracy** zawarte zostały najważniejsze dokumenty z zakresu stosunków wzajemnych Polski i ZSRR na przestrzeni XXX-lecia 1944—1974. Obrazują one rozwój stosunków państwowych pomiędzy obydwoma krajami, wymianę poglądów między partiami i rządami, szeroki zakres współpracy naukowo-technicznej i kulturalnej.

Trzy dalsze książki KiW poświęcone będą zagadnieniom rozwoju gospodarczego i społecznego PRL. Pierwszą z nich ma być praca zbiorowa prezentująca polską myśl naukową w dziedzinie prognozowania społecznego rozwoju Polski pt. **Rozwój społeczny Polski w pracach prognostycznych**. Podstawą tej książki są materiały Komitetu Badań i Prognoz PAN „Polska 2000”, które dotyczą prognozowania przemian demograficznych, rozwoju sieci osiedleńczej na tle całokształtu przestrzennego zagospodarowania kraju, struktury zatrudnienia i kształcenia oraz kierunków rozwoju gospodarczego. Książka ma mieć 25 ark. wyd. i nakład 5 000 egz.

Niedawno ukazał się, stosunkowo niewielki objętościowo, **Zarys rozwoju gospodarczego PRL 1944—1960**, w którym autor, A. KARPİŃSKI, omawia poszczególne etapy rozwoju gospodarczego i polityki ekonomicznej PRL oraz zarysy planu perspektywicznego do r. 1990.

Formę reportażu nadał swojej książce **Początek wielkiej przygody** J. MICHAŁSKI. Jest to reportaż o naszym przemyśle okrętowym. Przedstawi w nim autor technikę budownictwa okrętowego, jej twórców i realizatorów: naukowców, robotników, inżynierów i artystów plastyków. W wyobraźni Czytelnika tworzy się obraz dynamicznego, ambitnego środowiska zawodowego wielkich stoczni, uwidoczniający rozmach myśli twórczej, naukowo-technicznej, trud i talent polskiej klasy robotniczej, bez których powstanie i rozwój tego nowego dla Polski przemysłu nie byłoby możliwe.

Jako ostatnia w tym cyklu publikacja KiW wydany zostanie w IV kwartale br. 15-arkuszowy zbiór wspomnień ludzi, którzy uczestniczyli w budowie nowych ważnych obiektów przemysłowych Polski Ludowej, m. in. w budowaniu, rozbudowywaniu i modernizacji Nowej Huty, Huty „Warszawa”, „Azotów”, „Pafawagu” i in. Zbiór ten, zatytułowany: **Budowniczości Polski Przemysłowej**, zawiera plon konkursu tygodnika „Perspektywy”.

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE przygotowało do wydania, i wyda prawdopodobnie w okresie wakacji, bardzo obszerne kompendium wiedzy o Polsce, w szczególności zaś o Polsce Ludowej, jej rozwoju, osiągnięciach we wszystkich dziedzinach życia: politycznego, społecznego i gospodarczego, o stanie i rozwoju nauki, techniki i kultury. Dzieło to, liczące 130 ark. wyd., zawierające ponad 200

artykułów informujących w sposób zwięzły i rzeczowy o stanie, rozwoju i perspektywach poszczególnych dziedzin życia, bogato ilustrowane zdjęciami, tabelami, diagramami i mapami, ukaże się pt.: **Polska. Zarys encyklopedyczny.**

Podobny charakter informatora encyklopedycznego, zawierającego syntetyczne informacje o najważniejszych dziedzinach życia w Polsce — w znacznie mniejszej objętości będzie miała praca zbiorowa pt. **Polska** wydana przez „INTERPRESS” — w czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim i francuskim.

Również wydaniem przeznaczonym zarówno dla polskich czytelników, jak i cudzoziemców, jest popularnonaukowa publikacja Wyd. „ARKADY” pt. **Polska**, opracowana przez W. GIEŁŻYŃSKIEGO (35 ark. wyd., wersje językowe: polska, angielska, francuska, hiszpańska, niemiecka i rosyjska). Skonstruowana w formie przypominającej przewodnik turystyczny — przedstawi, poza najważniejszymi danymi ogólnymi o Polsce — poszczególne krainy geograficzne, architekturę, urbanistykę, walory krajobrazowe i gospodarkę poszczególnych regionów kraju.

Biuro Wydawnicze „RUCH” wyda album fotograficzny Z. SIEMASZKI: **Polska z lotu ptaka** — ilustrujący dorobek gospodarczy Polski Ludowej. Album zawierać będzie ok. 150 fotografii artystycznych, w tym blisko połowę barwnych.

Z ważnych opracowań dotyczących rozwoju gospodarczego kraju wymienić trzeba jeszcze dwie książki. W połowie roku powinni Czytelnicy otrzymać obszerną (30 ark. wyd.) pracę zbiorową pod red. K. SECOMSKIEGO: **30 lat gospodarki Polski Ludowej**. W publikacji tej znajdzie się omówienie dotychczasowego rozwoju gospodarki Polski, jej obecnego stanu na tle gospodarki Europy i świata oraz perspektyw dalszego rozwoju. Ponadto przedstawione zostaną w niej zasadnicze kierunki polityki społecznej i gospodarczej: uprzemysłowienie kraju i rozwój rolnictwa, warunki życia ludności, stosunki gospodarcze z zagranicą i perspektywy rozwoju do roku dwutysięcznego. Nakład 30 tys. egz. Wydawcą jest PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO EKONOMICZNE.

W LUDOWEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ ukaże się 18-arkuszowa praca **Wyżywienie, rolnictwo i wieś w Polsce Ludowej**, której autorem jest T. HUNEK. Przedstawia on najważniejsze problemy rozwoju rolnictwa, a przede wszystkim jego wyposażenia technicznego. Istotnymi wątkami opracowania są zagadnienia strategii i realizacji społecznego zapotrzebowania na żywność oraz obraz głównych mechanizmów mających wpływ na wzrost produkcji rolniczej.

Kilka książek poświęconych będzie ważnym zagadnieniom społecznym Polski Ludowej. W pracy zbiorowej pod red. J. GOŁĘBIEWSKIEGO i WŁ. GÓRY: **Ruch robotniczy w Polsce Ludowej** w dziesięciu obszernych artykułach, poświęconych politycznemu ruchowi klasy robotniczej w Polsce w latach 1944—1971, ukazane zostaną m. in. problemy dotychczas nie podejmowane, a także uzupełnione wcześniejsze opracowania dotyczące działalności klasy robotniczej i jej partii. 6 artykułów dotyczyć będzie działalności PPR i PPS do końca 1948 roku, a 4 artykuły poświęcone będą działalności PZPR. Pracę uzupełni kalendarium. Wydawcą jest PW WIEDZA POWSZECHNA.

Wydawnictwo OSSOLINEUM przygotowuje obszerną, blisko czterdziestoarkuszną pracę zbiorową pod red. F. RYSZKI: **Polska Ludowa 1944—1950. Przemiany społeczne**. Ma to być synteza dziejów społecznych Polski w pierwszych latach po wyzwoleniu. Autorami poszczególnych rozdziałów są: F. RYSZKA, A. JĘDRUSZCZAKOWA, K. KERSTENOWA, F. SZAROTA i H. SŁABEK. Książka ukaże się w 10-tysięcznym nakładzie.

Sześć dalszych książek z dziedziny społecznego i kulturalnego rozwoju PRL — to zbiory wspomnień i szkice publicystyczne.

INSTYTUT WYDAWNICZY CRZZ przygotował tom wspomnień działaczy związkowych, zebranych przez Biuro Historyczne CRZZ: **Wspomnienia działaczy związkowych 1944—1972**.

PAŃSTWOWE WYD. „ISKRY” wyda szkice publicystyczne B. GOŁĘBIEWSKIEGO: **Szanse młodości**, poświęcone problemom młodego pokolenia. Przedstawi w nich autor szanse młodych Polaków, koncentrując uwagę na zagadnieniach wychowania ideowego. Praca składa się z trzech części zatytułowanych: **Szansa młodości, Szansa Polski i Partia i naród**. Objętość ok. 15 ark. wyd., nakład 10 tys. egz. W tym samym wydawnictwie ukaże się tom I obszernego wyboru najciekawszych pamiętników — plon konkursu na pamiętniki młodzieży robotniczej, który zorganizowały Komisja Badań nad Pamiętnikarstwem PAN, CRZZ, ZG ZMS, „Sztandar Młodych” i PW „Iskry”. Całość wydawnictwa liczyć będzie 4 tomy, w których zawrze się obraz życia młodzieży robotniczej i jej przemian społecznych, obyczajowych i ideowych, jakie dokonały się w Polsce Ludowej. Tom pierwszy zatytułowany będzie: **Oblicza robotniczej młodzieży**.

Natomiast zagadnieniom przemian, jakie dokonały się w Polsce Ludowej w stosunkach społecznych na wsi, w świadomości chłopów, w ich postawach obywatelskich — poświęcona jest dwudziestoarkuszowa praca F. MLECZKI **Rozeznania wiejskie**. Wydawcą tej książki jest LUDOWA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA.

W serii „Biblioteki Myśli Współczesnej” PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO w I kwartale bieżącego roku wyszła niewielka praca M. CZERWINSKIEGO: **Zycie po miejsku**. Objął w niej autor szeroki „kompleks zagadnień socjologiczno-kulturowych związanych z procesem urbanizacji Polski; uwypukla swoistość warunków, w jakich odbywało się przemieszczenie ludności z miast do wsi w okresie powojennym. Autor analizuje wpływ urbanizacji na procesy integracji kulturowej społeczeństwa, rozważa związki między koncepcjami urbanistycznymi a sposobami kształtowania potrzeb społecznych. Książka wiąże spojrzenie historyczne z analizą teraźniejszości i z perspektywami przyszłego rozwoju”.

Ponadto w WYDAWNICTWIE LITERACKIM ukazały się wspomnienia działaczy kulturalnych: **Czas przeszły nie zmarnowany — 1945—1970**.

Dwie prace, wchodzące w skład zestawu książek opatrzonych znakiem XXX-lecia, dotyczą ludowego Wojska Polskiego. Są to książki B. DOLATY: **Wyzwolenie Polski 1944—1945** (obszerna, 52 ark. wyd. licząca, praca o wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką i Ludowe Wojsko Polskie) oraz **Kronika Ludowego Wojska Polskiego 1943—1973**, popularnonaukowe, zbiorowe opracowanie dziejów LWP, szereko ujmujące wkład wojska w pokojowe budownictwo kraju. Obie książki przygotowuje WYDAWNICTWO MON.

Wreszcie trzeba jeszcze wymienić 4 pozycje dotyczące rozwoju poszczególnych regionów.

W oparciu o zachowane materiały źródłowe z archiwów państwowych i partyjnych oraz wspomnienia i relacje działaczy politycznych i społecznych E. OLSZEWSKI w pracy **Początek władzy ludowej na Rzeszowszczyźnie** przedstawia zagadnienia powstawania i kształtowania się władzy ludowej na terenie woj. rzeszowskiego w latach 1944—47. Książkę, w nakładzie 3 tys. egz. i objętości 20 ark. wyd., przygotowuje WYDAWNICTWO LUBELSKIE.

**Wróciła Polska** — to wybór pamiętników ludzi, którzy jako (wówczas) młodzi działacze organizacji młodzieżowych pracowali w pierwszych latach powojennych na terenach województw opolskiego, wrocławskiego i szczecińskiego. Poprzez pryzmat tych wspomnień ukazuje się czytelnikowi cały ogrom ważnych, doniosłych spraw związanych z polskim gospodarowaniem na tych ziemiach, z tworzeniem się tam nowej, zintegrowanej społeczności. Książkę wydadzą „ISKRY”.



Zbliżony charakter będzie miała, zapowiedziana na IV kwartał br., publikacja OSSOLINEUM: **Wspomnienia działaczy PPR i PPS z Dolnego Śląska**. Zawarte w niej prace — to plon ogłoszonego przez Komitet Wojewódzki PZPR we Wrocławiu, „Ossolineum” i „Gazetę Robotniczą” konkursu z okazji 30 rocznicy powstania PPR.

Wreszcie nakładem WYDAWNICTWA POZNAŃSKIEGO ukaże się tom wspomnień, zebranych również w wyniku konkursu zorganizowanego przez szczecińskie placówki naukowe i kulturalne, ukazujących losy rodzin polskich przybyłych na Ziemię Szczecińską po wyzwoleniu. Wspomnienia szczecinian: **Z nadodrzańskiej ziemi** tworzą bogaty obraz dokonanych w tym regionie przemian społecznych, gospodarczych i kulturalnych, obraz rozwoju Pomorza.

(j)

STANISŁAW JEŻYŃSKI

## **Biblioteka Literatury XXX-lecia**

Jubileusz XXX-lecia Polski Ludowej stał się dla wydawców okazją do podjęcia i zrealizowania bardzo wartościowej inicjatywy: otóż postanowiono i rozpoczęto wydawanie Biblioteki Literatury XXX-lecia. Jest to seria międzywydawnicza, w której realizacji partycypuje 14 wydawnictw. Założeniem jej jest prezentacja najwybitniejszych utworów prozatorskich (powieści, nowele i opowiadania) oraz poetyckich i dramatycznych z powojennego dorobku literatury polskiej.

Ogółem zaplanowano wydanie 103 pozycji — 83 tomy powieści i opowiadań, 17 tomów poezji i dramatów oraz 3 tomy antologii (satyry, reoprtażu i noweli). 3 książki Biblioteki wydane były już w roku 1972, 38 — w roku 1973. Na rok bieżący przewiduje się wydanie około 50 tomów, a resztę, być może nawet więcej niż pierwotnie założono, w roku następnym. I jeszcze liczby: w Bibliotece Literatury XXX-lecia znajdują się utwory 90 autorów (nie licząc autorów, których utwory zamieszczone zostaną w antologiach). W zasadzie każdy pisarz reprezentowany jest przez jedną książkę, ale 10 autorów będzie miało w Bibliotece po dwie książki. A oto ci, którzy — ze względu na wartość swego dorobku — wydadzą w Bibliotece po dwie książki: Kazimierz Brandys, Roman Bratny, Tadeusz Breza, Maria Dąbrowska, Jarosław Iwaszkiewicz, Leon Kruczkowski, Zofia Nałkowska, Tadeusz Nowak, Jerzy Putrament i Wojciech Żukrowski. Czy jest to ze strony wydawców wybór bezdyskusyjny? Na pewno nie, ale przecież kwestia oceny dorobku, zwłaszcza pisarzy współczesnych, jest bardzo trudna i kontrowersje są nieuniknione. Jednak widać, że w zdecydowanej większości wymienieni wyżej pisarze należą do ścisłej czołówki naszej powojennej literatury. Trudniej jednak zgodzić się z brakiem kilku nazwisk — wśród całej dziewięćdziesięcioosobowej plejady pisarzy i poetów polskich. Dlaczego zabrakło miejsca w Bibliotece dla Bohdana Arcta, Jana Brzozy, Arkadego Fiedlera, Jerzego Harasymowicza, Kazimiery Iłłakowiczówny, Janusza Meissnera, Leopolda Staffa, Lucjana Szenwalda i innych? Można przypuszczać, że niektórzy z wymienionych znajdują się na liście autorów innej serii książek wyda-

wanych na XXX-lecie, a mianowicie w masowej serii dla dzieci starszych, do której wchodzi książki wydane po raz pierwszy w XXX-leciu PRL. Ale przecież nie wszyscy.

Mimo tej niekompletności, która, być może, zostanie jeszcze w roku przyszłym zrekomensowana przez wprowadzenie do Biblioteki nowych tomów, wartość Biblioteki jest niewątpliwie ogromna. Trud wydawców był potrzebny i został przez czytelniczą publiczność powitany z uznaniem, którego najlepszym i najbardziej przekonywającym wyrazem jest szybkie rozsprzedawanie poszczególnych pozycji. Biblioteka Literatury XXX-lecia to także świadectwo bogactwa naszej kultury, dosyć wszechstronnego dorobku literatury współczesnej. Jest to również piękna forma satysfakcji dla twórców, których książki znalazły się lub znajdą w niej.

\* \* \*

Trudno omówić w szczegółach wszystkie pozycje, które wydawcy desygnowali do Biblioteki. Założeniem było włączenie do niej utworów najbardziej reprezentatywnych dla każdego z twórców i w jego dorobku należących do najważniejszych lub do bardzo ważnych. Jest to zatem rzeczywiście przegląd osiągnięć literackich XXX-lecia.

Chcielibyśmy Czytelników — przynajmniej w zarysie — poinformować o tym kanonie polskiej literatury współczesnej. Ciekawe jest to, iż wśród wszystkich pozycji Biblioteki dominuje wyraźnie dwojaka tematyka: wojny, okupacji i walk o utrwalenie władzy ludowej oraz współczesna, z bogatym nurtem wiejskim. Potwierdzeniem tego jest proste zestawienie liczbowe: oto — wśród 82 powieści i zbiorów opowiadań — ok. 30 pozycji to utwory o tematyce współczesnej, wśród nich 7 powieści lub zbiorów opowiadań związanych z życiem wsi; w 32 książkach mieszczących utwory prozą, tematem wiodącym jest temat wojny, okupacji i walki o utrwalenie władzy ludowej. Dla naszej literatury współczesnej ta dominacja jest zjawiskiem charakterystycznym. Z drugiej jednak strony stwierdzić trzeba, że krąg pisarzy parających się tematem współczesnym, podejmujących problemy życia naszych lat powojennych jest za mały jak na ambicje i potrzeby współczesnej literatury, a powieść współczesna mocna oparta o realia życia Polaków drugiej połowy XX stulecia ciągle jest rzadkim ewenementem, zwłaszcza jeśli wychodzi spod pióra wybitnego pisarza. Owszem, częściej zdarza się w dorobku pisarzy niższego lotu, których utwory nie weszły do Biblioteki Literatury XXX-lecia. A jest to temat potrzebny i poszukiwany, i myślę, że swoistym wyzwaniem dla pisarzy powinno być ogromne powodzenie „Rodziny Matysiaków”, również w wydaniu książkowym. Niewielu z pisarzy, mających już swoje miejsce w encyklopedii bądź w historii literatury, wyzwanie to podejmuje.

Z przykrością trzeba stwierdzić zbyt małą aktywność ściśle pisarską większości uznanych pisarzy starszego i średniego pokolenia. Wprawdzie obecni są na rynku księgarskim, ale najczęściej poprzez wznowienia rzeczy napisanych przed laty. Twórczość Jarosława Iwaszkiewicza, spod którego pióra wychodzą ciągle nowe rzeczy, jest wyjątkiem. Zresztą zamiast komentarza — raz jeszcze odwołam się do liczb (w końcu okazuje się to jedyną, możliwą do przyjęcia, metodą przy próbie omówienia na kilku stronach zawartości rozległego wachlarza publikacji w Bibliotece). Naliczyłem, że aż 56 tomów prozy powstało wcześniej niż 10 lat temu, z tego 13 przed 25 laty lub wcześniej, 9 przed 20 laty i 8 przed 15 laty. Z ostatnich pięciu lat mamy tylko 12 książek. Przydałoby się więcej — chociaż owe wyliczenia — jakkolwiek na ogół pokrywać się mogą z odczuciami czytelników — nie są miarodajne dla oceny stanu literatury współczesnej w ogóle. W końcu Biblioteka ma stanowić przegląd twórczości całego XXX-lecia — i to zadanie mniej lub więcej

dokładnie wypełnia. 9 powieści z listy Biblioteki — to powieści historyczne ((Par-nickiego, Dobraczyńskiego, Łopalewskiego, Bunscha, M. Brandysa, Gołubiewa, Grabskiego, Kossak, Zawiejskiego), jedna: Lema „Eden” — reprezentuje fantazję anukową, dwie — publicystkę historyczną (Załuski, Osmańczyk).

Z 17 tomów poezji i dramatów dotychczas ukazały się zbiory: Władysława Broniewskiego, Ernesta Brylla, Stanisława Grochowiaka, Zbigniewa Herberta, Mieczysława Jastruna, Leona Kruczkowskiego, Tadeusza Nowaka, Jana B. Ożoga, Tadeusza Różewicza, Wisławy Szymborskiej, Juliana Tuwima („Kwiaty polskie”). Niebawem ukaze się jeszcze obszerny wybór wierszy Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, Juliana Przybosa, Józefa Ozgi-Michalskiego, K. I. Gałczyńskiego (Wybór poezji. Dramat. Groteska) oraz Antoniego Słonimskiego i S. J. Leca.

Co się rzuca w oczy przy przeglądaniu spisu dzieł zakwalifikowanych do Biblioteki Literatury XXX-lecia, poza przedstawioną już „statystyką”? Przede wszystkim obecność w niej nazwisk pisarzy, którzy w ostatnich latach utrwaliли sobie miejsce w czołówce literatury — dzięki wielkiemu powodzeniu ich książek wśród szerokiej publiczności czytelniczej. Wymieniłbym tutaj Karola Olgierda Borchardta („Znaczy Kapitan”), Ernesta Brylla (w bibliotece reprezentowany jest przez dramaty i poezję, szeroko zaś znany jako autor tekstów piosenek i widowisk muzycznych), Małgorzatę Fornalską („Pamiętnik matki”), Wiesława Myśliwskiego („Pałac”), Marka Nowakowskiego („Opowiadania”), Tadeusza Nowaka („A jak królem. a jak katem będziesz”) i Henryka Worcella. Poza tym znaczna stosunkowo liczba wyborów poezji i dramatów, ale niemal wyłącznie poetów starszego pokolenia, i zaskakująca wśród nich nieobecność Leopolda Staffa. Brak zbiorów poetów młodszych (m.in. Harasymowicz, Hillar, Rymkiewicz) można tłumaczyć trudnościami oceny i wyboru zjawisk najwartościowszych w tym trudno poddającym się ocenom gatunku.

Dalej wydaje się, że lista ta odsłania pewien istotny brak naszej literatury — małą różnorodność gatunków. Obracamy się w kręgu tradycyjnej powieści, poezji i dramatu. Tylko jedna powieść science-fiction, brak lub mało powieści dokumentalnych, politycznych, reportaży historycznego, pamiętników literackich itd. Ale to już nie braki Biblioteki, lecz literatury, która nie stworzyła widocznie dzieł tego rodzaju godnych zamieszczenia w jubileuszowej serii.

Uwagi te nie mogą mieć wpływu na ocenę całości przedsięwzięcia, które z całą pewnością należy do udanych — otrzymujemy liczne, potrzebne wznowienia, wydane szybko, w poręcznej formie zgrabnych, poprawnie opracowanych graficznie, tomów, w stosunkowo dużych nakładach. Przypomnijmy jeszcze, że pewnym uzupełnieniem Biblioteki Literatury XXX-lecia stanie się z pewnością seria utworów dla młodzieży starszej. Ukazała się w niej już, m.in., książka J. Meissnera — pisarza, którego wyraźnie brakuje w Bibliotece Literatury.

\* \* \*

Wróćmy jeszcze do owych 32 powieści i zbiorów opowiadań, które związane są z problematyką walki i wojny. (Temat wojny, walki, problemów moralnych związanych z walką Polaków w II wojnie światowej obecny jest ponadto w dwóch tomach publicystyki historycznej, a także w wielu zbiorach poetyckich). Uderza duża liczba tych książek, których napisanie bezpośrednio inspirowały wydarzenia wojenne. To oczywiście naturalne w naszej sytuacji, narodu, który tak tragicznie dotknięty został przez wojnę i wniósł tak wielki, znaczący wkład w jej prowadzenie.

Wśród tych 32 tomów prozy — 16 poświęconych jest problematyce okupacyjnej, martyrologii (problematyka obozowa), różnym problemom moralnym związanym z życiem narodu w okresie okupacji — 10 podejmuje bezpośrednio temat zbrojnej walki z niemieckim faszyzmem, 6 dotyczy okresu zbrojnych walk o utrzymanie władzy ludowej. Żadna z nich jednak nie należy do wielkich powieści wojennych, w żadnej nie widać próby nakreślenia panoramy zbrojnego wysiłku w walce z najeżdżcą, w przybliżeniu choćby odpowiadającej takim powieściom radzieckim, jak powieści Beka czy Simonowa, świetnym powieściom anglosasów o walkach na morzach i in. Oto jedno jeszcze wyzwanie dla polskiej literatury, która potrafiła dać czytelnikom przejmujące książki o martyrologii (N a ł k o w s k a, B o r o w s k i), ale nie wywiązała się jeszcze z obowiązku nakreślenia równie znaczącego obrazu walki zbrojnej, zwłaszcza na frontach roku 1944—45. W ten sposób pozostajemy jeszcze bez literackiego obrazu — na miarę wydarzeń historycznych, jakie miałyby pokazać — genezy naszego XXX-lecia.

## Biblioteka Literatury XXX-lecia

1. JERZY ANDRZEJEWSKI	— <b>Popiół i diament</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
2. HALINA AUDERSKA	— <b>Jabłko granatu</b>	Wydawnictwo Łódzkie 1973
3. MIRON BIAŁOSZEWSKI	— <b>Pamiętnik z Powstania Warszawskiego</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
4. KAROL O. BORCHARDT	— <b>Znaczy Kapitan</b>	Wydawnictwo Morskie 1974
5. TADEUSZ BOROWSKI	— <b>Pożegnanie z Marią Kamienny świat</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
6. KAZIMIERZ BRANDYS	— <b>Miasto niepokonane</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
7. KAZIMIERZ BRANDYS	— <b>Wybór opowiadań</b>	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
8. MARIAN BRANDYS	— <b>Nieznany książę Poniatowski</b>	Państwowe Wydawnictwo „Iskry” 1974
9. ROMAN BRATNY	— <b>Kolumbowie. Rocznik 20</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
10. ROMAN BRATNY	— <b>Zgoda na gniew. Wybór</b>	Wydawnictwo MON 1974
11. ANDRZEJ BRAUN	— <b>Próżnia</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
12. TADEUSZ BREZA	— <b>Spizowa brama</b>	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
13. TADEUSZ BREZA	— <b>Urząd</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
14. WŁADYSŁAW BRONIEWSKI	— <b>Wiersze i poematy</b>	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
15. JERZY BROSZKIEWICZ	— <b>Dziesięć rozdziałów</b>	Wydawnictwo Literackie 1974
16. ERNEST BRYLL	— <b>Dramaty i wiersze</b>	Instytut Wydawniczy „PAX” 1973
17. LEOPOLD BUCZKOWSKI	— <b>Czarny potok</b>	Instytut Wydawniczy „PAX” 1975
18. KAROL BUNSCH	— <b>Wawelskie wzgórza</b>	Wydawnictwo Literackie 1974

19. MICHAŁ CHOROMAŃSKI	— W rzecz wstąpić	Wydawnictwo Poznańskie 1973
20. STANISŁAW CZERNIK	— Ręka	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1974
21. BOHDAN CZESZKO	— Pokolenie	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
22. MARIA DĄBROWSKA	— Przygody człowieka	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
23. MARIA DĄBROWSKA	— Opowiadania	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1972
24. JAN DOBRACZYŃSKI	— Klucze mądrości	Instytut Wydawniczy „PAX” 1973
25. STANISŁAW R. DOBROWOLSKI	— Wybór poezji	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
26. STANISŁAW DYGAT	— Podróż	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
27. KORNEL FILIPOWICZ	— Biały ptak i inne opowiadania	Wydawnictwo Literackie 1974
28. MALGORZATA FORNAŁSKA	— Pamiętnik matki	Wydawnictwo „Książka i Wiedza” 1974
29. KONSTANTY I. GAŁCZYŃSKI	— Wybór poezji Dramat. Groteska	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
30. JAN GERHARD	— Luny w Bieszczadach	Wydawnictwo MON 1974
31. JAN M. GISGES	— Śmiech	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1974
32. POLA GOJAWICZYŃSKA	— Krata	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
33. ANTONI GOŁUBIEW	— Puszcza. Szło nowe	Instytut Wydawniczy „PAX” 1974
34. WŁADYSŁAW J. GRABSKI	— Saga o jarlu Broniszu	Instytut Wydawniczy „PAX” 1973
35. STANISŁAW GROCHOWIAK	— Rzeczy na wersety i głosy (Wybór poezji. Dramaty)	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
36. ZBIGNIEW HERBERT	— Wybór poezji Dramaty	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
37. TADEUSZ HOLUJ	— Koniec naszego świata	Wydawnictwo Literackie 1973
38. JAROSŁAW IWASZKIEWICZ	— Sława i chwala	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
39. JAROSŁAW IWASZKIEWICZ	— Wybór opowiadań	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
40. MIECZYSLAW JASTRUN	— Rzecz ludzka Wybór poezji	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
41. JULIAN KAWALEC	— Ziemi przypisany. Tańczący jastrząb	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
42. BOGUSŁAW KOGUT	— Jeszcze miłość	Wydawnictwo Literackie 1974
43. TADEUSZ KONWICKI	— Sennik współczesny	Państwowe Wydawnictwo „Iskry” 1973
44. ZOFIA KOSSAK	— Dziedzictwo	Instytut Wydawniczy „PAX” 1975
45. LEON KRUCZKOWSKI	— Szkice z piekła uczciwych	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
46. LEON KRUCZKOWSKI	— Dramaty	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973

47. MARIA KUNCEWICZOWA	— Tristan 46	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1972
48. JALU KUREK	— Janosik	Wydawnictwo MON 1974
49. ANDRZEJ KUŚNIEWICZ	— Eroica	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
50. STANISŁAW J. LEC	— Myśli nieuczesane	Wydawnictwo Literackie 1974
51. STANISŁAW LEM	— Eden	Państwowe Wydawnictwo „Iskry” 1973
52. TADEUSZ ŁOPALEWSKI	— Kaduk, czyli wielka niemoc	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
53. WILHELM MACH	— Życie duże i małe	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
54. WŁADYSŁAW MACHEJEK	— Rano przeszedł huragan	Wydawnictwo MON 1974
55. GUSTAW MORCINEK	— Pokład Joanny	Wydawnictwo „Śląsk” 1974
56. JÓZEF MORTON	— Mój drugi ożenek	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1973
57. WIESŁAW MYŚLIWSKI	— Pałac	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
58. ZOFIA NAŁKOWSKA	— Dzienniki czasu wojny	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
59. ZOFIA NAŁKOWSKA	— Medaliony	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
60. IGOR NEWERLY	— Pamiętka z Celulozy	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
61. TADEUSZ NOWAK	— A jak królem, a jak katem będziesz	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1974
62. TADEUSZ NOWAK	— Bielsze nad śnieg (Wybór wierszy)	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
63. MAREK NOWAKOWSKI	— Wybór opowiadań	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
64. EDMUND OSMAŃCZYK	— Był rok 1945	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
65. STEFAN OTWINOWSKI	— Własna wina	Wydawnictwo Literackie 1973
66. JÓZEF OZGA-MICHALSKI	— Wybór poezji	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1974
67. JAN B. OZÓG	— Wybór poezji	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1973
68. JAN PARANDOWSKI	— Zegar słoneczny	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
69. TEODOR PARNICKI	— Tylko Beatrycze	Instytut Wydawniczy „PAX” 1973
70. EUGENIUSZ PAUKSZTA	— Wszystkie barwy codzienności	Wydawnictwo Poznańskie 1973
71. STANISŁAW PIĘTAK	— Młodość Jasia Kunefala. Białowicjskie noce. Ucieczka z miejsc ukochanych	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1974
72. LESZEK PROROK	— Wyspiarze	Ossolineum 1974
73. KSAWERY PRUSZYŃSKI	— Opowieści	Państwowy Instytut Wydawniczy 1973
74. JULIAN PRZYBOS	— Wybór poezji	Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1974
75. JERZY PUTRAMENT	— Boldyn	Wydawnictwo „Książka i Wiedza” 1974

76. JERZY PUTRAMENT	— Wybór opowiadań	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
77. TADEUSZ RÓŻEWICZ	— Poezja. Dramat. Proza	Ossolineum
78. ADOLF RUDNICKI	— Wybór opowiadań	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
79. LUCJAN RUDNICKI	— Stare i nowe	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
80. STANISŁAW M. SALIŃSKI	— Ptaki powracają do snów	Instytut Wydawniczy „PAX” 1974
81. ARTUR SANDAUER	— Śmierć liberała. Zapiski z martwego miasta	Wydawnictwo Literackie 1974
82. ANTONI SŁONIMSKI	— Poezje	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
83. JULIAN STRYJKOWSKI	— Austeria	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
84. JERZY SZANIAWSKI	— Profesor Tutka	Wydawnictwo Literackie 1972
85. JAN J. SZCZEPAŃSKI	— Polska jesień	Wydawnictwo Literackie 1974
86. EWA SZELBURG-ZAREMBINA	— Samotność	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
87. WILCHELM SZEWCZYK	— Gadzi raj	Wydawnictwo MON 1974
88. SEWERYNA SZMAGLEWSKA	— Dymy nad Birkenau	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
89. WISŁAWA SZYMBORSKA	— Wybór poezji	Państwowy Instytut Wydawniczy 1974
90. JULIAN TUWIM	— Kwiaty polskie	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
91. LEON WANTUŁA	— Urodzeni w dymach	Wydawnictwo „Śląsk” 1974
92. MELCHIOR WAŃKOWICZ	— Ziele na kraterze	Instytut Wydawniczy „PAX” 1973
93. HENRYK WORCELL	— Najtrudniejszy język świata	Wydawnictwo „Śląsk” 1974
94. ANDRZEJ WYDRZYŃSKI	— Umarli rzucają cień	Państwowe Wydawnictwo „Iskry” 1974
95. WITOLD ZALEWSKI	— Pruski mur	Wydawnictwo MON 1974
96. ZBIGNIEW ZAŁUSKI	— Czterdziesty czwarty	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1973
97. JERZY ZAWIEYSKI	— Wawrzyny i cyprysy	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
98. STANISŁAW ZIELIŃSKI	— Wybór opowiadań	Państwowe Wydawnictwo „Iskry” 1974
99. WOJCIECH ŻUKROWSKI	— Skąpani w ogniu	Wydawnictwo MON 1974
100. WOJCIECH ŻUKROWSKI	— Wybór opowiadań	Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” 1974
101. Antologia noweli		Wydawnictwo Literackie 1975
102. Antologia satyry		Wydawnictwo Artystyczne i Filmowe 1975
103. Antologia reportażu		Państwowe Wydawnictwo „Iskry” 1975

## Wykorzystanie czasopism rolniczych w bibliotece wiejskiej\*

Jako kierownik Powiatowej Biblioteki Publicznej w Starachowicach miałem okazję możliwie dokładnie przyjrzeć się działalności bibliotek wiejskich. Interesowały mnie różne wycinki pracy tych bibliotek; badałem je wnikliwie, analizowałem cały szereg kwestii z zespołem instruktorów, wspólnie wypracowaliśmy wnioski stosowane w dalszej pracy.

W tym artykule chcę zatrzymać się nad jednym z wielu wycinków pracy bibliotek wiejskich, konkretnie — nad właściwym wykorzystaniem czasopism rolniczych w tego typu placówkach oświatowo-kulturalnych. Dzisiejsza biblioteka wiejska, chcąc sprostać wymogom współczesności, musi bezwzględnie działać w dziedzinie upowszechnienia oświaty w szerokim tego słowa rozumieniu. Czy i jak to robi — to kwestia zupełnie inna, wymagająca osobnego zastanowienia. Mogę powiedzieć narazie tyle, że to, czy biblioteka wiejska rozwija działalność oświatową i jak ją rozwija — uzależnione jest ściśle od osoby bibliotekarza, od jego przygotowania ogólnego i fachowego. Jeżeli biblioteka wiejska z takich czy innych powodów ogranicza się tylko do udostępniania posiadanych zbiorów, czas najwyższy poszerzyć zakres tych czynności także o działalność oświatową. Sposobów już wypracowanych i sprawdzonych w praktyce jest wiele. Jednym z nich jest na pewno właściwe wykorzystanie czasopism, które znajdują się w bibliotece wiejskiej.

Spośród tych czasopism wyłączam celowo czasopisma o charakterze społeczno-politycznym, społeczno-kulturalnym, czasopisma literackie, techniczne i inne. Ograniczam się wyłącznie do czasopism rolniczych, ponieważ ich zawartość treściowa ściśle związana jest z zainteresowaniami mieszkańców wsi zajmujących się sprawą ziemi, hodowlą, specjalistyczną produkcją roślinną itd. Systematyczne podnoszenie poziomu gospodarstw rolnych, uzyskiwanie coraz lepszych wyników produkcyjnych, wyższa kultura rolna — to sprawy znajdujące się dzisiaj w centrum uwagi najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz całego społeczeństwa. Skądinąd wiemy, że jedną z dróg prowadzących do zmian na lepsze w rolnictwie jest upowszechnienie oświaty rolniczej. Sporo tu do zrobienia ma biblioteka wiejska.

Biblioteki wiejskie wyposażone są w podstawowy zestaw czasopism rolniczych. W moim powiecie każda biblioteka wiejska miała i ma nadal minimum 4 tytuły czasopism rolniczych: „Agrochemia”, „Plon”, „Młody Rolnik”, „Gospodyni”. Niektóre z bibliotek mają jeszcze „Hodowcę Drobno Inwentarza”, „Gospodarski Chów Zwierząt” i inne. Nie jest ich na pewno za dużo. Można jednak poprowadzić z nimi dobrą robotę.

Aby to jednak osiągnąć, musi być spełniony podstawowy warunek, a mianowicie: bibliotekarz musi na bieżąco zapoznawać się z treścią posiadanych czasopism, musi wiedzieć, po co czasopisma rolnicze znajdują się w jego bibliotece, jakie mają przeznaczenie, dla kogo są kupowane i przechowywane.

Czasopismo ma do spełnienia nieco inną niż książka rolę. Przewaga czasopisma nad książką polega na tym, że szybciej przekazuje ono do odbiorców wszelkie no-

\* Określenia „biblioteka wiejska” używam celowo. Chodzi mi bowiem o wszystkie rodzaje bibliotek działających w różnych środowiskach wiejskich: biblioteki gminne, filie bibliotek gminnych, punkty filialne. We wszystkich tych bibliotekach są (jeśli nie ma — powinny być) różne czasopisma rolnicze.



wości i jest bardziej dostępne. Żeby spełniło swą rolę, musi być przeczytane, i to szybko przeczytane. Ale to nie wszystko. Treść w nim zawarta musi być właściwie spożytkowana. W odniesieniu do czasopism rolniczych sprawa jest prosta; chodzi o to, by treść poszczególnych artykułów (przy tym różne pouczenia, wyjaśnienia, zalecenia) była spożytkowana w codziennej działalności rolniczo-produkcyjnej. Czytanie czasopisma rolniczego dla samego czytania mija się z celem.

Powodowany potrzebą lepszego i wszechstronniejszego niż dotychczas wykorzystania czasopism rolniczych, bacznie obserwowałem, jak ten proces przebiega w poszczególnych bibliotekach. Prowadziłem z rolnikami wiele rozmów w różnych okolicznościach. Szczególnie uważnie przyglądałem się tym, których w chwilach wolnych od pracy spotykałem często z „Plonem” w ręku. Nabrałem głębokiego przekonania, że fakt uzyskiwania przez nich znacznie lepszych wyników produkcyjnych, niż to miało miejsce u pozostałych, jest m.in. następstwem stałego obcowania tych ludzi z czasopismem rolniczym. O tym każdy bibliotekarz powinien wiedzieć.

Zastanawiając się nad możliwościami właściwego wykorzystania czasopism rolniczych, kontrolując jednocześnie sposoby upowszechniania ich w bibliotekach mnie podlegających, doszedłem do wniosku: nie warto tracić czasu na wymyślanie nowych, rewelacyjnych form w tym zakresie w sytuacji, kiedy formy już znane nie są należycie stosowane w praktyce codziennej. Spróbujmy je zastosować, a sytuacja zmieni się na pewno.

Zacząć trzeba od sprawy najprostszej. Nie wolno dopuścić do tego, by czasopisma rolnicze jak rok długi leżały równo ułożone na półce czyściutki, nowiutki i przez nikogo nie dotykane. Taki stan powinien nas poważnie niepokoić.

Jak już wspomniałem wyżej, wydaje mi się, że chcąc cokolwiek w tej kwestii poprawić, bibliotekarz zacząć musi od siebie. Nie odkładając na później powinien, jeśli nie gruntownie przeczytać, to możliwie dokładnie przejrzeć treść bieżących numerów czasopism rolniczych i przyjąć to jako zasadę postępowania na przyszłość.

Znając zawartość treściową określonego czasopisma, można dopiero proponować je czytelnikom zgodnie z ich zainteresowaniami.

Poza dobrą orientacją w treści czasopism, istotną rolę odgrywa także ogólna znajomość fachowej literatury rolniczej. Jeśli okaże się, że zaproponowany czytelnikowi artykuł zainteresował go, należy konieczne wskazać dalszą lekturę tematycznie wiążącą się z tym artykułem, więc albo inny artykuł, albo odpowiednią książkę.

Po tych wstępnych uwagach chcę zająć się bardziej konkretnymi propozycjami, dokonując krótkiego przeglądu różnych form pracy z czasopismem rolniczym.

## **1. Wizualna propaganda czasopism**

Ten rodzaj propagandy należy moim zdaniem do najprostszych, nie wymaga od bibliotekarza nadzwyczajnych zabiegów i środków. Wystarczą do tego czasopisma znajdujące się w bibliotece (otrzymywane na bieżąco i roczniki) a także wybrane pozycje książkowe.

Z różnych źródeł wiem, że tak stali czytelnicy, jak i osoby doraźnie korzystające z biblioteki często nie wiedzą w ogóle, czy biblioteka ma (a jeśli ma — to jakie) czasopisma rolnicze. Dlatego też rzeczą istotną jest, by czasopisma rolnicze były systematycznie eksponowane na widocznym miejscu. Pamiętać tu trzeba, aby miejsce ekspozycji czasopism było stałe. Czytelnik przyzwyczajony do ładu i porządku w bibliotece wie, że wchodząc do niej spotka na ścianie po prawej stronie wystawkę z obwolut książek najnowszych, a na stoliku pod oknem wyłożone czasopisma. Z nawyku zatrzymuje się i tu, by zobaczyć, co tam jest nowego. Drobną rzecz, ale ważną.

Inne zagadnienia z zakresu propagandy wizualnej to informacje o zawartości

treściowej czasopism. Najczęściej posługujemy się tutaj odpowiednimi hasłami umieszczonymi na ścianie nad stolikiem z czasopismami. Na przykład: „To bardzo ciekawe”, „Warto przeczytać”, „Zwróć na to uwagę”, „Dobre rady dla rolnika”, „Przeczytaj — zastosuj w pracy” i inne. Obok hasła należy umieścić artykuł zalecany do przeczytania. Jeśli nie mamy możliwości eksponowania artykułów, zastąpić je może obszerniejsza informacja, interesująca w treści i estetycznie wykonana. Dla przykładu: WARTO PRZECZYTAĆ — napis dość dużymi literami — a obok: *Wkrótce „milionerzy” na lekkich glebach* — artykuł w 10 numerze *Plonu* z 5 III 72, niżej — „*Zamierzenia młodych rolników*” — w tym samym numerze, a także: „*Od rana do wieczora*” — o modzie kobiecej w 9 numerze *Młodego Rolnika*. Układ poszczególnych elementów może być dowolny. Całość jednak musi być przejrzysta i czytelna. Wykonanie techniczne — poprawne.

Można informować o różnych artykułach i różnych czasopismach, różnych artykułach z jednego tytułu czasopisma bądź z różnych czasopism. Możliwości są różne. O jednym nie wolno zapominać. Czasopismo wtedy jest właściwie podane czytelnikowi, gdy może on je wykorzystać zaraz, nawet tego samego dnia, w którym dotarło do biblioteki.

Eksponowany artykuł można, a nawet trzeba powiązać z opracowaniem książkowym, jeśli zauważymy, że artykuł „chwycił”. Wykorzystując zainteresowanie czytelnika wskażemy mu natychmiast lekturę pogłębiającą i poszerzającą dany temat.

Omówione wyżej formy sprowadzają się do znanych bibliotekarzom wystawek. Jako jedna z najpopularniejszych form, wystawka zdaje egzamin, jeśli jest zróżnicowana i ciekawie robiona. Wystawek może być w bibliotece kilka obok siebie: wystawka artykułów z czasopism rolniczych, a obok wystawka nowości książkowych i wystawka książek np. St. Żeromskiego z okazji takiej a takiej rocznicy.

Prócz tego co pewien czas w bibliotece organizuje się dużą wystawę, najczęściej związaną z obchodami i rocznicami, np. Rok Nauki Polskiej, Rok Kopernikowski, Dni Książki Rolniczej. Właśnie: obchody związane z książką rolniczą są znakomitą okazją do zorganizowania dużej i ładnej wystawy czasopism rolniczych. Ponieważ jednak średnia biblioteka wiejska nie jest zbyt bogata w czasopisma rolnicze, wskazane jest, by na wystawie pokazane zostały również roczniki czasopism z lat ubiegłych. Zbiory swoje można uzupełnić zbiorami biblioteki powiatowej czy nawet wojewódzkiej. Pozytek z tego będzie duży, a czasopismo rolnicze spopularyzowane.

Kolejną formą wizualnej propagandy czasopism rolniczych jest umiejętne spożytkowanie kółka fotograficznego (tych coraz więcej działa przy bibliotekach wiejskich), a jeśli takiego nie ma — wykorzystać należy możliwości szkoły, czy kogoś z aktywu bibliotecznego posiadającego aparat fotograficzny. Rzecz jest równie prosta jak wiele innych, a w skutkach bardzo efektywna.

Jeden ze znajomych mi bibliotekarzy wykonał wraz ze swymi młodymi czytelnikami szereg zdjęć ukazujących pewnego rolnika i jego pracę w różnych sytuacjach i różnych porach roku. Zdjęcia obrazowały osiągnięcia w produkcji rolniej i hodowali: dorodny łan pszenicy, bogaty warzywnik, ładnie utrzymane zwierzęta domowe itp. Każde z tych zdjęć było dokładnie opisane z podaniem wydajności z hektara, ile użyto nawozów na hektar, ile jest sztuk bydła, ile trzody chlewnej itd. Na jednym ze zdjęć pokazany był rolnik czytający czasopisma rolnicze. Wszystko to naklejone na karton, wykonane w formie fotogazetki, zrobione było ładnie i ze smakiem. Niewątpliwie — dobra propaganda czasopism rolniczych. A przecież produjących rolników w każdej wsi jest co najmniej kilku!

Do prac wyżej zaproponowanych należy wykorzystać samych czytelników, wśród których znajdzie się spora część uzdolnionych i szczerze oddanych bibliotece.

## 2. Słowna propaganda czasopism rolniczych

Spśród słownych form propagandy czasopism rolniczych wysuwam na czoło — przeglądy czasopism rolniczych. Jestem przekonany, że jest to dobra i pożyteczna forma oświatowej działalności bibliotek, choć do łatwych nie należy.

Prowadzenie przeglądów czasopism rolniczych wymaga od bibliotekarza dodatkowego przygotowania: poprawnej dykcji, łatwości w komunikowaniu się z ludźmi, co najmniej dostatecznej znajomości ogólnych zagadnień rolniczych. Mimo to wydaje mi się, że każdy bibliotekarz jest w stanie przygotować i przeprowadzić przegląd czasopism rolniczych; dużo zależy od dobrej woli i ambicji zawodowych. Wzory zdobyć jest łatwo, wystarczy zobaczyć, jak to robi TV i radio.

W codzienności bibliotekarskiej jest sporo sytuacji doskonale nadających się do zastosowania takiej formy pracy. Wiadomo przecież, że biblioteka tak jak szkoła na wsi, jest często miejscem zebrań wiejskich, spotkań różnego rodzaju, szkoleń itp. Właśnie te imprezy wykorzystać należy umiejętnie dla przeprowadzenia krótkiego przeglądu czasopism rolniczych. Znając wcześniej terminarz tych imprez, a także ich tematykę (to ważne!), bibliotekarz jest w stanie przygotować przegląd, i to dobrze przygotować. Nie powinien on w zasadzie przekraczać 10 minut. Stąd wniossek, że przegląd musi być rzeczowy i treściwy. Samo przeprowadzenie przeglądu można „wmontować” ładnie w program spotkania, zebrania czy szkolenia.

Inna forma, którą chcę zaproponować — to odpowiednie zastosowanie w pracy z czytelnikiem magnetofonu. Urządzenie to nie należy dziś do rzadkości w bibliotekach wiejskich i powinno być wykorzystywane na co dzień. Możemy je stosować przy przeglądach czasopism, które to przeglądy mogą być przez nas opracowane i przez nas nagrane. Można też z powodzeniem wykorzystać audycje radiowe i telewizyjne, których utrwalenie na taśmie nie nastęrcza większych trudności. Można też, a nawet trzeba, nagrywać wypowiedzi fachowców, rozmowy na tematy rolnicze i dyskusje.

Sposoby wykorzystania magnetofonu są różne. Inicjatywa i pomysłowość zależy od bibliotekarza.

\*                      \*

Omówiłem kilka, według mojego przekonania — skutecznych form w zakresie wykorzystania czasopism rolniczych znajdujących się w naszych bibliotekach. Ograniczyłem się do tych, które są nam dostępne i nie wymagają ani nadzwyczajnych zabiegów, ani wiele czasu. Przekonanie, że z wykorzystaniem czasopism nie jest jeszcze najlepiej, spowodowało, iż ośmielałem się przekazać koleżankom i kolegom bibliotekarzom doświadczenia własne i moich znajomych.

DANUTA BUGAJ

Dobrzyca

## O pracy na wsi słów kilkoro

Mimo iż niedawno pracuję w GBP w Dobrzycy, to jednak na podstawie własnego już doświadczenia i uwag poprzedniczki zgadzam się z artykułem A. Daneckiej pt. „Organizacja czasu pracy w bibliotekach gromadzkich” zamieszczonego na łamach „Poradnika Bibliotekarza”.

Biblioteka powinna przede wszystkim prowadzić działalność mającą na celu pozyskanie jak największej liczby czytelników, propagować książki i czytelnictwo. W pełni się zgadzam, że działalność ta powinna być prowadzona inaczej niż dotychczas, tzn. bibliotekarz powinien przede wszystkim uczestniczyć w zebraniach organizacji takich jak: ZSMW, ZSL, ONG itd. Na zebraniach tych powinien propagować książki, np. na zebraniach ZSL — rolnicze, ONG — z gospodarstwa domowego i rolnicze (bowiem większość członków tej organizacji np. w naszej miejscowości prowadzi gospodarstwo).

Prawie każda organizacja na wsi prowadzi działalność oświatową, poprzez zakładanie różnych kół zainteresowań, organizowanie konkursów. Biblioteka nie powinna zabierać im uczestników tych imprez, lecz współdziałać z nimi przez odpowiedni dobór lektury, bowiem dopiero wówczas działalność oświatowa na wsi będzie dawała lepsze rezultaty. A oto przykład źle pojętej roboty. Organizowany jest obecnie konkurs „Ptaki — ptaszki polne”. Na marginesie chcę zaznaczyć, że kupony konkursowe rozesłane zostały do: szkół, bibliotek, Domów Kultury. Ja postanowiłam wziąć w nim udział. Zwerbowałam dzieci, wyszukałam dla nich odpowiedni materiał, no i uczestnicy konkursu mieli nauczyć się tekstów na wyznaczony termin. Co z tego? Termin był odkładany trzy razy. Powstaje pytanie: dlaczego? Otóż dzieci, tak chętnie biorące się za przepisywanie utworów do nauczenia, później, tzn. gdy nadszedł ten właściwy termin — mówiły, że nie mają czasu nauczyć się tekstów, gdyż w szkole też biorą udział w takim konkursie, mają więc mnóstwo roboty, a ponadto trzeba odrabiać też lekcje. Wynika stąd prosty wniosek: szkoda czasu dzieci i bibliotekarza.

W szkole, dzieci należące do zespołu recytatorskiego muszą się nauczyć, bo są pod stałą kontrolą nauczyciela. Inaczej w bibliotece — tutaj gdy nie wykona się przyjętego na siebie zobowiązania, po prostu nie przychodzi się z obawy, że będę pytać, jak tam ich praca — czy idzie naprzód, tzn. czy już coś umieją. Wynika z tego zamiast pożytku dodatkowa szkoda — dzieci nie zmieniają książek, przestają czytać przynajmniej przez pewien okres czasu.

Trzeba też pamiętać, że bibliotekarz nie zawsze posiada szczególne uzdolnienia plastyczne czy recytatorskie. Aby konkurs zapropagować, trzeba mu dać odpowiednią oprawę plastyczną. Ponadto bibliotekarz nie nauczy dzieci tak recytować teksty, jak robi to nauczyciel polonista w szkole. A czy można sobie wyobrazić, że nauczyciel prowadzący zespół recytatorski w szkole będzie pomagał z zapałem bibliotekarzowi w pracy z jego zespołem? Dlatego też tylko współpraca biblioteki publicznej ze szkołą może dać odpowiednie efekty przy realizacji takiego konkursu, o jakim jest mowa.

Bibliotekarz może podejmować pracę z zespołami wówczas, gdy biblioteka mieści się w lokalu domu kultury (jeśli wieś taki posiada), w którym zatrudniono na pół czy ćwierć etatu plastyka czy instruktora zespołów recytatorskich.

Bibliotekarz powinien więcej starań wkładać w działalność punktów bibliotecznych (których jest najczęściej kilka), w comiesięczną wymianę książek i właściwy ich dobór, aby w ten sposób uczestniczyć w rozwoju czytelnictwa w tych miejscowościach. W bibliotekach powinna być prowadzona działalność kulturalno-oświatowa, ale nie poprzez organizowanie takich samych zespołów, jakie istnieją w szkole, Domu Kultury czy ONG. Z dziećmi powinny to być wieczory baśni, wykonywanie ilustracji do przeczytanych książek. Można również organizować konkursy rysunkowe, a z najładniejszych robić wystawki. Praca z czytelnikiem dorosłym — to przede wszystkim dyskusje nad sztuką teatralną, książką, filmem, dyskusje o od-czycie TWP, o spotkaniu z pisarzem.

## Punkty biblioteczne na tle działalności bibliotek gromadzkich

Na łamach czasopism bibliotekarskich ostatnio rzadko poruszana jest problematyka związana z działalnością punktów bibliotecznych. A sprawa nie jest błaha, zwłaszcza jeżeli spojrzymy na nią przez pryzmat statystycznych informacji.

Według danych z końca 1971 roku<sup>1</sup> na terenie całej Polski działało 31 765 punktów bibliotecznych. Z tej liczby 28 806, czyli ponad 90% pracowało w środowisku wiejskim. Popatrzmy teraz na punkty biblioteczne na tle działalności bibliotek gromadzkich. Otóż punkty obsługują niemal 50% czytelników wiejskich realizując ponad 40% wypożyczeń. Dysproporcja pojawia się przy porównaniu liczebności księgozbiorów posiadanych przez te placówki. Procent księgozbioru znajdujący się w punktach wynosi około 14,2%. Przy tak dużym obciążeniu usługami (odsetek czytelników i wypożyczeń) możliwość ich realizowania wydaje się niewspółmiernie mała. Świadczy to o braku właściwego zabezpieczenia potrzeb czytelniczych niemal połowy użytkowników bibliotek wiejskich. Wiadomo przecież (pomijając już kwestię ilości), że pod względem jakości zestawy książek dostarczane do punktów rzadko zawierają szczególnie poczytne i poszukiwane pozycje, a tym bardziej nowości. Prócz tego dane statystyczne świadczą o ogromnej chłonności czytelników korzystających z usług punktów, skoro na bazie tak niewielkich księgozbiorów dokonuje się niemal połowy wypożyczeń wszystkich bibliotek wiejskich.

Na omawiane zagadnienie należałoby spojrzeć jeszcze pod kątem ludności korzystającej z usług bibliotek wiejskich. Jak wynika z badań nad zasięgiem przestrzennego oddziaływania<sup>2</sup> biblioteki, mieszkańcy siedzib bibliotek gromadzkich (według dawnego podziału administracyjnego) stanowili przeciętnie około 1/5 ogółu mieszkańców gromad. Spośród nich rekrutowała się większość użytkowników biblioteki gromadzkiej. Mieszkańcy pozostałych wsi wchodzących w skład gromady w małym stopniu korzystali z biblioteki gromadzkiej. Tak więc 4/5 mieszkańców gromady korzysta głównie z punktów bibliotecznych.

Punkty biblioteczne na wsi są jak dotąd pod organizacyjną i merytoryczną opieką bibliotek gromadzkich. Do obowiązków bibliotekarza gromadzkiego należy: organizowanie punktów i sprawowanie nadzoru nad ich pracą, zaopatrywanie w zestawy książek, instruktaż lub bezpośrednia w razie potrzeby pomoc kierownikom punktów.

W budżecie etatowych godzin<sup>3</sup> — opieka nad punktami zajmuje bibliotekarzom gromadzkim około 11% czasu. W porównaniu z zadaniem, jakie spełniają w środowisku, wydaje się, że jest to stanowczo za mało. Czasochłonność poszczególnych zajęć wchodzących w zakres opieki nad punktami — rozkłada się, jak pokazano w tabeli na str. 132.

Ponad połowę czasu pochłania więc przygotowanie zestawów książek dla punktów oraz przeprowadzenie dokumentacji zwrotów i wypożyczeń kompletów. W ramach omawianego działu pracy wydaje się, że to nie mały procent. Jednak na tle całej

<sup>1</sup> *Biblioteki publiczne w liczbach w 1971 r.* Biblioteka Narodowa Instytut Książki i Czytelnictwa Wwa 1972.

<sup>2</sup> Maj J., Wołosz J.: *Charakterystyka obsługi bibliotecznej gromady.* Biblioteka Narodowa. Instytut Książki i Czytelnictwa. Wwa 1966 s. 111.

<sup>3</sup> Danecka A., Koperska T.: *Organizacja czasu pracy w bibliotekach gromadzkich.* Biblioteka Narodowa Wwa 1972 s. 114

Rodzaj pracy	przyjmując czas opieki nad punktami za 100 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	<sup>0</sup> / <sub>0</sub> czasu w stosunku do etatowego wymiaru godzin
1. Formalności związane z wyjazdami do punktów bibliotecznych. Czas poświęcany na dotarcie do punktu	16,2 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	1,8 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
2. Zaopatrywanie punktów bibliotecznych w książki	53,0 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	5,9 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
3. Instruktaż, bezpośrednia pomoc w pracy punktów, ogólna lustracja. Przygotowywanie dokumentacji do wyjazdu w teren	19,3 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	2,1 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
4. Planowanie, sprawozdawczość oraz prowadzenie dokumentacji	11,5 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	1,3 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
R a z e m	100,0 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>	11,1 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>

działalności biblioteki (5,9<sup>0</sup>/<sub>0</sub> czasu na zapewnienie dostępu do książki połowie czytelników, rekrutujących się spośród 3/4 mieszkańców gromady) — sytuacja nie wygląda na zadowalającą.

Stosunkowo duży procent czasu pochłaniają dojazdy do punktów. Mimo iż większość kontaktów z kierownikami punktów bibliotecznych odbywa się na terenie biblioteki gromadzkiej.

W gromadach organizuje się punkty w zależności od potrzeb i rozmieszczenia terytorialnego wsi. Przeciętnie jest ich około 6 w każdej gromadzie. W ciągu roku dokonuje się średnio 3 do 4 wymian kompletów książek, chociaż niektóre biblioteki wymieniają komplety 8 i więcej razy w roku, a większość poprzestaje na jednej wymianie rocznie.

Znamienny jest fakt, że im większa jest liczba obsługiwanych punktów, tym rzadziej dokonuje się wymiany książek. Dzięki temu, bez względu na liczbę punktów, czas poświęcany opiece nad nimi nie ulega większym wahaniom. Prawdopodobnie jest to efekt niedoceniań roli, jaką pełnią te najmniejsze placówki upowszechniania książki.

Sytuacja — jak wynika z przytoczonych faktów — nie jest dobra. Niejednokrotnie podejmowano próby rozwiązania problemu właściwej obsługi bibliotecznej na wsi, zwłaszcza w miejscowościach oddalonych od centrum administracyjnego. Zaproponowana w pewnym momencie koncepcja bibliobusów nie przyjęła się. Największy efekt tej inicjatywy to burzliwa dyskusja pism fachowych.

Ostatnio zaczęto podejmować próby zakładania filii w miejsce kilku punktów, które są prowadzone przez pracownika ryczałtowego. Tych prób było jak dotąd niewiele i brak dokładnych informacji, w jakim stopniu przyczyniły się do poprawy sytuacji. W każdym razie — jak można przypuszczać — jest to cenna inicjatywa, ponieważ filia z wielu względów ma większe możliwości zaspokajania potrzeb czytelnicznych niż punkt biblioteczny. Jedną z głównych jej zalet jest księgozbiór posiadający większy wybór literatury oraz stałe godziny udostępniania. Trudno prze-

widzieć — zwłaszcza teraz, w okresie zmian administracyjnych na wsi i poszukiwania właściwej koncepcji organizacyjnej dla biblioteki gminnej — czy ten kierunek zmian będzie podejmowany na szerszą skalę.

Z zachodzącymi przemianami wiąże się nadzieje na rozwiązanie przynajmniej niektórych trudności w pracy wiejskich bibliotekarzy. Jedną ze stałych bolączek jest brak środka transportu, który umożliwiłby częstsze kontakty z punktami bibliotecznymi. Przesadą — być może — byłoby żądanie środka transportu do wyłącznej dyspozycji biblioteki gminnej. W każdym razie możliwość korzystania z samochodu w określonych dniach czy godzinach można uznać za problem o istotnym znaczeniu.

Niemożliwe jest w jednym artykule poruszenie wszystkich spraw związanych z omawianym zagadnieniem. W każdym razie trzeba mieć na uwadze fakt, że wciąż zachodzi wyraźna dysproporcja między zapotrzebowaniem społecznym a możliwościami sprostania tym potrzebom w zakresie obsługi bibliotecznej na wsi.

KRYSTYNA CHACIEWICZ

Otwock

## **O organizacji informacji pedagogicznej w systemie szkolnym**

Szerokie rzesze nauczycielskie mogą korzystać z informacji o wydawanych aktualnie książkach z zakresu pedagogiki i nauk jej pokrewnych — z bibliografii bieżącej, a mianowicie z *Przewodnika Bibliograficznego* wydawanego przez Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej. O artykułach w czasopismach informuje *Bibliografia Zawartości Czasopism*. Na codzienny użytek służą: *Informacja handlowa — książki do bibliotek szkolnych*, *Zapowiedzi Wydawnicze*, *Kartkowy Katalog Nowości*, *Nowości Tygodnia*, informacje w czasopismach, wykazy nowości opracowywane przez biblioteki szkolne i pedagogiczne, a także audycje telewizyjne. Wymienione źródła informacji nie zaspokoją jednakże w zupełności potrzeb — niezbędna jest bieżąca bibliografia pedagogiczna ewentualnie przegląd dokumentacyjny obejmujący całość piśmiennictwa pedagogicznego. W tym też kierunku idą zamierzenia Zakładu Informacji Naukowej i Wydawnictw Instytutu Kształcenia Nauczycieli w Warszawie. Instytut przy pomocy analogicznych zakładów oddziałów terenowych (IKNiBO) w całym kraju zamierza wydawać przeglądy dokumentacyjne obejmujące artykuły z wszystkich ukazujących się czasopism, dzienników urzędowych i zeszytów naukowych uczelni i Instytutów. Celem przeglądu dokumentacyjnego jest dostarczenie czytelnikowi najistotniejszych informacji o ukazujących się na bieżąco artykułach. Przeglądy dokumentacyjne winny znaleźć się nie tylko w bibliotekach Instytutów Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych, lecz także w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych.

Niezmiernie ważną rolę w udzielaniu informacji nauczycielom pełnią biblioteki pedagogiczne, które na podstawie gromadzonego księgozbioru opracowują wykazy nowości pedagogicznych, prowadzą kartoteki zagadnieniowe, opracowują bibliografię na zapotrzebowanie nauczycieli i pracowników IKNiBO. Do nich należy również obowiązek sporządzania bibliografii regionalnej i lokalnej oraz szerokie jej upowszechnianie. Nieodzownym elementem działalności informacyjnej w zakresie osiągnięć pedagogiki będzie organizowanie otwartych porad czytelnicznych, spotkań z wybitnymi naukowcami, organizowanie tematycznych i okolicznościowych wystaw książek i innych materiałów.

Pedagogiczne biblioteki wojewódzkie winny przysyłać otrzymywane przeglądy dokumentacyjne, jak też wszystkie inne materiały informacyjne, do powiatowych bibliotek pedagogicznych, te z kolei — do bibliotek szkolnych.

Udostępnianie zbiorów bibliotecznych, jak również udzielanie informacji pedagogicznej w terenie należeć będzie do bibliotek gminnych szkół zbiorczych, które ze względu na swoją doniosłą rolę wymagają unowocześnień w zakresie bazy lokalowej, obsady personalnej i pracy — widzianej perspektywicznie.

Biblioteka gminnej szkoły zbiorczej powinna pełnić rolę biblioteki przykładowej dla wszystkich bibliotek szkolnych w danym powiecie. Biblioteki przykładowe nie są nowym zjawiskiem. Powołane do życia w 1948 r.<sup>1</sup> miały do spełnienia dwojakie zadanie: 1) wzorową organizację biblioteki i czytelnictwa uczniów oraz 2) prowadzenie pracy instrukcyjnej wobec innych bibliotek swego rejonu. Ożywiona działalność tych bibliotek znacznie zmalała po roku 1965 mimo potwierdzenia ich znaczenia w *Instrukcji o prowadzeniu bibliotek szkolnych*<sup>2</sup>. Obecnie istnieją wszystkie dane ku temu, aby tę funkcję pełniła biblioteka gminnej szkoły zbiorczej.

Pierwszym nieodzownym warunkiem efektywnej pracy będzie zabezpieczenie odpowiedniego lokalu (biblioteka i czytelnia) oraz właściwa obsada personalna, a więc zatrudnienie w tejże bibliotece nauczycieli posiadających kwalifikacje bibliotekarskie<sup>3</sup>. Działalność biblioteki w dużej mierze zależy również od kontaktów z nauczycielami i ich metod pracy. Wskazane jest, aby pracownie przedmiotowe miały księgozbiory podręczne i tematyczne zestawy literatury ogólnie dostępne dla uczniów, którzy powinni być odpowiedzialni za ich udostępnianie i całość zbiorów. Lektury podstawowe i uzupełniające do jęz. polskiego, a także pomocnicze do innych przedmiotów powinny być w niezbędnej ilości udostępniane przez łączników klasowych, co w dużej mierze odciąży nauczyciela-bibliotekarza od nadmiernej pracy.

Przy dwuosobowej obsadzie biblioteki wskazany jest podział pracy. Jedna osoba (nauczyciel) zajmować się może planowym uzupełnianiem zbiorów, ich opracowywaniem, tworzeniem i rozwijaniem bibliotecznej służby informacji, przygotowaniem uczniów do samokształcenia, przygotowaniem materiałów i spisów bibliograficznych do określonych zagadnień, prowadzeniem zajęć uzupełniających pracę w czytelniku, udzielaniem informacji nauczycielom własnej szkoły i innych szkół oraz instruktażem dla bibliotekarzy szkół swego rejonu.

Do zakresu czynności drugiej osoby należeć powinna pomoc przy opracowywaniu zbiorów, odpowiedzialność za funkcjonalne urządzenie wnętrza biblioteki — wypożyczalni, za udostępnienie zbiorów uczniom i nauczycielom, opracowywanie i przesłanie zbiorów bibliotecznych do szkół filialnych, konserwacja zbiorów, instruktaż w zakresie inwentaryzacji zbiorów i udostępniania. Działalność informacyjna biblioteki w gminnej szkole zbiorczej powinna służyć uczniom, nauczycielom własnej szkoły i szkół filialnych oraz środowisku.

Informacja na terenie szkoły powinna być udzielana nie tylko w odniesieniu do zgromadzonych zbiorów i sposobu korzystania z nich, lecz winna być nią objęta cała praca szkolna, jej efekty, sprawy regionu a także zagadnienia z życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego kraju. Bibliotekarz gminnej szkoły zbiorczej powinien więc pełnić funkcję informatora, koordynatora, dokumentalisty działań dydaktyczno-wychowawczych własnej szkoły i szkół filialnych.

<sup>1</sup> Pismo Mn. Ośw. z dnia 16 I 1948 r. NDB/P/4457/68 oraz pismo z dnia 28 I 1949 nr NDP (A) 49.

<sup>2</sup> Dz. Urz. Min. Ośw. i Szk. Wyższego 1969 B — 3 poz. 28.

<sup>3</sup> Kwalifikacje bibliotekarskie mogą uzyskać nauczyciele poprzez:

a) ukończenie dwuletniego kursu bibliotekarskiego w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy (siedzibą POKKB jest każde miasto wojewódzkie; dla województwa warszawskiego siedziba punktu znajduje się w Warszawie, ul. Sienkiewicza 12);

b) zdanie egzaminu eksternistycznego po ukończonym kursie kwalifikacyjnym organizowanym przez IKN i BO w każdym województwie oraz na studiach magisterskich zaocznych z siedzibą w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu (które mają funkcjonować od 1974/75 roku).





Tematyczne

zestawienia

książek

IZABELLA STACHELSKA

## Nowe książki dla dzieci i młodzieży

Z licznych nowości, które wydano w listopadzie i grudniu 1973 r., dla dzieci najmłodszych (poziom I, dział N) przeznaczone są książeczki: ANNY KAMIENSKIEJ *Jaworowi ludzie* (Wwa 1973 BWP, zł 8.—) — 12 wdzięcznych wierszyków, TADEUSZA ŚLIWIAKA *Żabi koncert* (Wwa 1973 BWP zł 12.—) — 11 łatwych wierszyków, ÈVY BALÁZS *O gwiazdce, która uciekła z nieba* (Wwa 1973 NK, zł 19.—) — 11 bajek i baśni tłumaczonych z węgierskiego przez T. Olszańskiego, oraz wydana w serii „Moje książeczki” bajka bułgarska ANGEŁA KARALIJCZEWA *Dzielny Czawdar* (Wwa 1973 NK, zł 17.—), tłumaczona przez J. Nikołow. Po raz pierwszy wydano też jako samostanne pozycje (poprzednio w zbiorach) baśnie: JANINY PORAZIŃSKIEJ *Szewczyk Dratewka* (Wwa 1973 NK, zł 17.—, „Moje książeczki”) i WŁADYSŁAWA LUDWIKA ANCZYCA *Księżniczka Głogu* (Wwa 1973 NK, zł 20.—) — baśń o śpiącej królownie. Obie — również poziom I, dział N. Wszystkie te książeczki warto kupić dla naszych najmłodszych czytelników, a można je też czytać głośno dzieciom w wieku przedszkolnym.

**Mój przyjaciel Tulli** VERY FERRA-MIKURA (Wwa 1973 NK, zł 29.—) to tłumaczona z niemieckiego przez M. Kurecką opowieść realistyczno-fantastyczna, kalejdoskop gagów i czarodziejsko-nonsensownych przygód. Dla lubiących lekturę tego typu dzieci około 8—10-letnich, poziom II, dział B.

Dla czytelników około 9—11-letnich mamy 4 nowe książki bardzo cenne, bo z rodzaju, którego stale jest za mało, a mianowicie pozycje łatwe formalnie, a równocześnie poruszające

problemy, które są interesujące dla dzieci w tym wieku. Pierwsza z nich to ciekawa i wartościowa wychowawczo powieść MARII KOWALEWSKIEJ *Chciałam być gwiazdą* (Wwa 1973 BWP, zł 11.—). Jej bohaterka, Agnieszka, przeżywa gorzkie porażki, gdyż nie wybrano jej do filmowej roli Nel. Wakacyjne przeżycia rekompensują to rozczarowanie. Druga książka, radzieckiej autorki LUBOW WIRONKOWEJ *Dokąd płyną obłoki* (Wwa 1973 NK, zł 7.—), tłumaczona przez M. Dzierwajłło, to opowieść o upragnionej przyjaźni. Trzecia — tłumaczona z angielskiego przez Z. Kierszys, to powieść norweskiego autora BJÖRNA RONGENA *Olaf i jaskinia pełna ech* (Wwa 1973 NK, zł 18.—), opowiadanie babuni o przygodzie, którą przeżył dziadek, gdy był małym chłopcem: lawina głazów zawałiła wejście do jaskini, w której schronił się przed burzą. Dzielny chłopczyk wykazał wiele hartu ducha i pomysowości w ciągu 4 dni przymusowego uwięzienia. Ostatnia — to tłumaczona z angielskiego przez A. Nowickiego wartościowa i ciekawa powieść MEINDERTA DE JONGA *Sydraczek* (Wwa 1973 NK, zł 21.—), o holenderskim chłopczyku i jego ukochanym, żywym króliczku. Wszystkie te pozycje — poziom II, dział Op.

Tom bajek Słowian Zachodnich pt. *Śpiewająca lipka* (Katowice 1973 Śląsk, zł 60.—), wydany bardzo pięknie, przy współpracy wydawców z Polski, Czechosłowacji i NRD, zawiera 62 bajki i baśnie czeskie, słowackie, polskie i łużyckie, o charakterze ludowym, ale opracowane literacko, podane językiem łatwym dla dziecka, krótkie, często za-

bawne, ilustrowane wesołymi obrazkami o czystych barwach. Dla dzieci 9—12-letnich, poziom II—III, dział B.

Dzieci około 10—13-letnie zainteresuje przełożona z duńskiego przez F. Lund-Jaszuńskiego książka KAREN PLOWGAARD **Sanne, dziewczynka z Grenlandii** (Wwa 1973 NK, zł 13.—). Jest to pogodna, łatwa powieść o ciekawym a trudnym życiu współczesnej dziewczynki eskimoskiej. Wiele wiadomości krajoznawczo-obyczajowych. Poziom III łatwy, dział P.

I jeszcze kilka interesujących tłumaczeń dla dzieci starszych. **Wilczek STERLINGA NORTHA** (Wwa 1973 NK, zł 28.—), przekład z angielskiego K. Tarnowskiej i A. Konarka, to ciekawa powieść o oswojonym przez chłopca wilku. Rzecz dzieje się w XIX w., w amerykańskiej wiosce wśród lasów. Wartości poznawcze i wychowawcze, świetne rysunki S. Rozwadowskiego. Poziom III, dział Z. Równocześnie wznowiono „Hultaja” Northa.

Książka JAROSŁAWA JANOUCZA **Za honor i sławę** (Wwa 1973 NK, zł 19.—), przełożona z czeskiego przez U. Dzierżawską-Bukowską, doskonale zilustrowana przez S. Rozwadowskiego, to bardzo ciekawa powieść historyczno-przygodowa, z elementami sensacji, dla dzieci (szczególnie chłopców) 12—14-letnich. Akcja rozgrywa się w połowie XVII wieku. Poziom III, dział H.

Książka WIKTORA GOLAWKINA **Mój kochany tato** (Wwa 1973 NK, zł 18.—), przełożona z rosyjskiego przez W. Woroszylskiego, to refleksyjna opowieść chłopca o jego otoczeniu, zwłaszcza o ojcu, który zginął na froncie. Dla inteligentnych czytelników powyżej 12 lat. Poziom III, dział P.

Węgierska powieść MIKLÓSA VIDORA **Wszystko lub nic** (Wwa 1973 NK, zł 22.—), tłumaczona przez C. Mondral, to współczesna historia szkolnych perypetii kilku VIII-klasistów z Budapesztu, którzy przekonali się, że nieuczciwe kombinacje, nawet inteligentnie obmyślane, jednak nie popłacają. Akcja interesująca. Dla dzieci 12—15-letnich, poziom III, dział P.

Tłumaczona z niemieckiego przez H. Leonowicz powieść ANNALIESY WULF **Sayonara, Wagu! Czyli Tadasi jedzie do Tokio** (Wwa 1973 NK, 23.—) przenosi młodych czytelników do egzotycznej Japonii. Bohater, 13-letni Tadasi ze wsi Wagu jedzie do Tokio, tam pracuje i uczy się. Ciekawa akcja rozgrywa się na tle barwnych opisów krajoznawczo-obyczajowych. Poz. III, dz. Prz.

Z kolei interesujące polskie powieści dla dzieci starszych. **Bakwiri z ulicy Leszno ZBIGNIEWA WRÓBLEWSKIEGO** (Wwa 1973 MON, zł 12.—) to powieść oparta na wydarzeniach prawdziwych. Akcja jej rozgrywa się w Warszawie w czasie okupacji i powstania Warszawskiego. Grupa dzieci, bohaterów książki, cierpi razem z dorosłymi i razem z nimi walczy z Niemcami. Poziom III, dział H.

**Ktokolwiek widział... MARKA DUBASA** (Wwa 1973 MON, zł 6.—) to współczesny „kryminał” dla dzieci, bardzo ciekawy a pozytywny wychowawczo. Poziom III, dział P.

**Kto sieje wiatr MARIJ JOZEFACKIEJ** (Lublin 1973 WLab., zł 25.—) to powieść współczesna, krajoznawczo-sensacyjna. Ściganie i chwywanie szajki przestępców przeplata się w akcji z obszernymi i obrazowymi opisami wycieczek i wędrówek po Tatrach, najpierw polskich, następnie także słowackich. Dla czytelników około 12—15-letnich. Poziom III, dział P.

W serii problemowej „Ważne sprawy dziewcząt i chłopców” ukazały się 4 następujące nowe pozycje: **KRYSTYNY SIESICKIEJ Możesz iść**, **MARIJ ZIÓŁKOWSKIEJ Sądny dzień**, **KLEMENTYNY SOŁONOWICZ-OLBRYCHSKIEJ Sprawa Marcina** i **MIECZYŚLAWA SIEMIENSKIEGO Granice** (wszystkie — Wwa 1973 Horyzonty). Poruszają one problemy odpowiedzialności za własne czyny, poczucia obywatelskiego, odwagi cywilnej. Poziom III, dział P.

Z kolei — 5 pozycji, które zaliczymy do poziomu IV, bo zainteresują młodzież, ale możemy udostępnić je także inteligentniejszym czytelnikom korzy-

stającym z książek III poziomu. Pierwsza z nich to **Gniewko, syn rybaka ALINY KORTY** (Wwa 1973 MON, zł 24,—), gruba, ciekawa powieść historyczna z czasów Władysława Łokietka, ilustrowana fotosami z serialu o Gniewku. Akcja obfituje w walki, potyczki, fortele, przygody, jest też wątek miłosny. Poz. IV, dz. H.

Książkę **Pierwsza skrzydlata. Opowieść o lubelskich „Łosiach”** napisał LUDWIK BRONISZ-PIKAŁO (Wwa 1973 Horyzonty, zł 14,—), w oparciu o wydarzenia prawdziwe. Historia powstała tuż przed wojną przy lubelskim lotnisku drużyny harcerskiej, opowieść o jej konspiracyjnej działalności. Poz. IV, dz. H (lub 369.4:943.8).

**Uprowadzenie Dżulietty EUGENIUSZA KABATCA** (Wwa 1973 NK, zł 15,—) to dalszy ciąg wydanej w 1968 r. powieści „Filip i Dżulietta”. Przygodowo-sensacyjna akcja książki rozgrywa się na tle pięknie ukazanej Sardynii. Wiadomości krajoznawcze autor podaje także w dygresjach. Poz. IV, dz. Prz (t. 1 też można przenieść z dz. P do Prz).

Akcja książki **STANISŁAWA PAGACZEWSKIEGO Księżniczka Soliny** (Wwa 1973 Horyzonty, zł 13,50) rozgrywa się współcześnie w Bieszczadach, a bohaterką jej jest Anna (ale już o 2 lata starsza), znana czytelnikom z powieści „Anna z mórz południowych”, wydanej w 1969 r. Wakacyjne przygody Anny to rodzaj zbeletryzowanego przewodnika po Bieszczadach. Książka obfituje w wiadomości krajoznawcze. Poziom IV, dział P.

Walory krajoznawcze ma też książka **KONSTANTEGO STECKIEGO Sześć błysków na minutę** (Wwa 1973 NK, zł 15,—), książka o Tatrach, przewodnikach tatrzańskich i ratownikach z GOPR, ukazująca wydarzenia dramatyczne i tragiczne, ale także i sceny ny pełne humoru. Poziom IV, dział P.

Tylko dla najstarszych naszych czytelników dostępna jest książka **JANA SEDLÁKA Sławetna XII B** (Wwa 1973 Iskry, zł 22,—), tłumaczona ze słowackiego przez E. Mađany, wydana w serii „z kogutkiem”. Jej bohaterowie to młodzież z maturalnej klasy oraz ich dorośli znajomi (np. wielbi-

ciele dziewcząt) i nauczyciele. Książka porusza przeróżne problemy z życia dorastającej młodzieży, jest bardzo dobrze napisana i ciekawa. Jedna z bohaterek zostaje uwiedziona i porzucona. Jej tragedia przedstawiona jest bardzo dyskretnie, powściągliwie, taktownie, a mimo to przejmująco (dla dziewcząt — odstrasżająco od przedwczesnych romansów). Poziom IV—V, dział P. Również starszej młodzieży polecić warto tłumaczoną z rosyjskiego przez E. Wassongową książkę **WŁODZIMIERZA AMLIŃSKIEGO Muzyka na dworcu** (Wwa 1973 NK, zł 25,—), 5 utworów. Czasy — wojna i współczesne, bohaterowie — młodzież i dorośli, problematyka — różne sprawy ludzi, ich walka z własnymi słabościami i z losem. Wychowawcza i wzruszająca książka dla inteligentnych i myślących czytelników. Poz. IV, dział P.

I jeszcze dwie pozycje dla młodzieży: tłumaczona z niemieckiego przez K. Radziwiłła i J. Zeltzer, nieco trudna formalnie, ale wartościowa książka **HARALDA SCHWEIGERA Kraj pod tęczę** (Wwa 1973 NK, zł 23,—) — wrażenia z podróży autora do Anatolii, oraz książka **JOŽO NIŽNÁNSKYEGO Kamienne dukaty** (Wwa 1973 NK, zł 19,—), tłum. ze słowackiego przez H. Kostyrko, zbiór 12 opowiadań historycznych słowackich, ułożonych chronologicznie według czasu akcji od XII do początków XIX wieku. Poz. IV, dział H.

\*

Z kolei warte wprowadzenia do naszych księgozbiorów nowe książki popularnonaukowe:

**STEFAN GARCZYŃSKI: Razem, ale jak?** (Wwa 1973 Horyzonty, zł 18,—) — rady i wskazówki na temat sztuki kulturalnego współżycia z otoczeniem, etyki rodzinnej i społecznej, dla młodzieży 13—16-letniej. Klasyfikacja 17.

**JANUSZ PRZYMANOWSKI: Listy siwiejące. O wyborze celu, dróg i sposobów skutecznego postępowania, ku pożytkowi wchodzących w życie napisane** (Wwa 1973 Iskry, zł 15,—) — gawędy na temat pracy nad charakterem, ważkich problemów światopoglądowych (np. patriotyzm) i spraw drobniejszych (np. planowanie budżetu,

przygotowanie się do wygłaszania referatu), bardzo dobra książka dla młodzieży 16—18-letniej. Klas. 17:37.

**WANDA RACHALSKA: O miłości i rodzinie** (Wwa 1973 PZWS, z1 9,—) — gawęda o intencjach wychowawczych, na temat kultury uczuć, miłości, małżeństwa, etyki życia rodzinnego, dla młodzieży ok. 15—18-letniej. Klas. 17:37.

**EDWARD JERZY POKORNY: Tajemnice Uranii** (Wwa 1973 NK, z1 18,—) — przystępna historii astronomii, od starożytności do dziś. Klas. 52.

**ZBIGNIEW WĘGŁOWSKI i KRYSZYNA PRZEZDZIECKA: Pasjans chemiczny** (Wwa 1973 PZWS, z1 8,—) — o chemii i chemikach, szczególnie o odkryciu pierwiastków i ułożeniu okresowej tablicy pierwiastków. Klas. 54.

**KRYSZYNA BALIŃSKA-WUTTKE: Woda i skały** (Wwa 1973 PZWS, z1 13,—) — o hydrologii, hydrogeologii i hydrografi, dla starszych dzieci i młodzieży. Klas. 55.

**JIRINA STRMEŇOVÁ: Czy przyniósł mnie bocian?** (Wwa 1973 NK, z1 32,—) — przełożona ze słowackiego pozycja popularnonaukowa dla dzieci, barwnie ilustrowana, na temat powstawania nowego życia — skąd się biorą dzieci, jak się rodzą, jak dojrzewają i stają się z kolei rodzicami następnego pokolenia. Autorka omawia te sprawy na tle biologii ogólnej, w sposób taktowny, dość jasno a nie nazbyt drastycznie, podbudowując temat porównaniami, cytowaniem legend, opisami obyczajów różnych ludów. Książka, aczkolwiek przeznaczona dla dzieci, może pomóc rodzicom, którzy chcieliby pośredniczyć w przekazywaniu wiedzy z tej dziedziny swoim dzieciom, a nie bardzo wiedzą, jak to zrobić. Bezpośrednie udostępnianie książki dzieciom w bibliotece, mimo że dobra, może narazić bibliotekarza na różne kłopoty, zwłaszcza przy ustaleniu adresu wieku, co jest sprawą dość indywidualną. Nikt z rodziców w każdym razie nie może mieć pretensji, jeśli książkę przeczyta młodzież ucząca się już biologii i słuchająca w szkole pogadanek „uświadamiających”. Wydawnictwo — prawdopodobnie — miało jednak na myśli czytelników znacznie

młodszych, co sugeruje szata edytorska książki. Klasyfikacja 57:61.

**JERZY SURDYKOWSKI: Wejście do Wielkiej Ligi** (Wwa 1973 NK, z1 32,—) — o osiągnięciach Polski Ludowej w dziedzinie budownictwa okrętowego, pracy stoczni i doków. Klasyfikacja 629.1.

**ZYGMUNT SOCZEK: Krzewy owocowe. Porady dla miłośników sadownictwa** (Wwa 1974 NK, z1 25,—) — o sadownictwie, porady praktyczne, wiadomości botaniczne i ciekawostki, dla miłośników przyrody. Klas. 63.

**BERNARD UCHMAŃSKI: Polacy w górach Pamiro-Alaju** (Wwa 1973, PZWS, z1 10,—) — książka z serii „z globusem”, o zdobywaniu przez polskich alpinistów szczytów Azji Środkowej. Wiadomości geograficzno-krajoznawcze i z dziedziny alpinistyki. Klas. 915.

**MONIKA i ZYGMUNT HOFFOWIE: Przez krainy Pojezierza Pomorskiego** (Wwa 1973 PZWS, z. 10,—) — książka z serii „Biblioteczka Geograficzna — Polska”. Wiadomości krajoznawcze o Pojezierzu Pomorskim. Klas. 914.38.

**KAROLINA BEYLIN: Warszawa znana i nieznaną** (Wwa 1973 NK, z1 18,—) — dzieje Warszawy, od XIII w., historia wydarzeń i ciekawostki. Dobra i ładnie wydana książka dla starszych dzieci i młodzieży. Klas. 943.8 Wwa.

**ZBIGNIEW FLISOWSKI: Nad Zatoką Gdańską 1945** i **STANISŁAW KOMORNICKI: Kołobrzeg 1945** (obie: Wwa 1973 MON, z1 8,—) — z serii BKD, o wyzwaniu Zatoki Gdańskiej i Kołobrzegu w 1945 r. Klas. 943.8.

\*

Bibliotekarze pracujący z dziećmi winni zainteresować się książką, oczekiwaną od wielu lat, która właśnie się ukazała. Jest to pierwszy tom historii literatury dla dzieci: **IZABELI KANIEWSKIEJ-LEWAŃSKIEJ Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys rozwoju. Wybór materiałów** (Wwa 1973 PZWS 8° s. 427, 11 n1b, z1 36,—), książka obszerna, doskonale opracowana, starannie wydana. Wydawnictwo zapowiada rychłe wydanie następnych trzech tomów (innych autorów), które w sumie obejmą historię literatury dla dzieci do dziś.